

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4
kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25
miesięcznie kop. 75.

Za odosłanie do domu dopła-
ca się miesięcznie kop. 5.

**Na prowincji i w Cesar-
stwie:** koszt przesyłki pocztowej
podane są w nagłówku nume-
ru porannego.

**Za granicą (z przesyłką je-
dnorazową)** miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno
tylko wydanie *Kurjera* przyimo-
wana być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny
kop. 5; poranny w dni powsze-
dnie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta
uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz
15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za je-
den wiersz petitowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop., ka-
żdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wy-
raz pierwszy raz 2 kop., 4 każdy
następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera War-
szawskiego* przyjmuje także Biuro
ogłoszeń Rajchmana i Frendlera
ulica Senatorska 18.

— Jutrzejnymi niesporami w kościele św. Karo-
ła Boromeusza na cmentarzu powązkowskim rozpo-
czyła się odpust miesięczny.

— Jutro w kościele św. Anny (po-bernardyńskim)
o godzinie 9-ej zrana odprawiona będzie solenna wo-
tywa arcybractwa Serca Marii, a to na intencję na-
wrócenia grzeszników.

— Ostatnie nabożeństwa pasyjne odbędą się jutro
w kościołach: św. Kazimierza (panien sakramentek)
i Opieki św. Józefa (panien wizytek).

Przegląd polityczny.

Rokowania angielsko-rosyjskie w sprawie granicy
afgańskiej nie zaznaczyły się w ciągu ostatnich 24-ch
godzin żadnym faktem, posuwającym rzecz naprzód.
Pewna ociężałość tendencyjna w rokowaniach ma
się objawiać w Petersburgu, podczas gdy rząd an-
gielski radby przyspieszyć rozcięcie gordyjskiego
węzła. Obecnie przedmiotem sporu jest rozstrzygnię-
cie pytania, czy dalsze układy mają być prowadzo-
ne w Londynie, czyli też pierwaj ma dokonać swo-
jej pracy komisja delimitacyjna na miejscu spornem?
Rosja pragnie prowadzić układy w Londynie i w
tym celu ambasadorowi swojemu nad Tamizą panu
Staalowi, dodała rzeczoznawcę w osobie inżyniera
Lessara. Jakkolwiek zapewne ani Rosja ani tem
mniej Anglja nie życzą sobie zaostrzenia sytuacji i
rozwiązania kwestji w sposób orężny, przyznać
wszelako wypada, że przyjaciele pokoju europej-
skiego mają powód do bardzo poważnych obaw.

Wiadomo, że Anglja, zawierając w d. 16 ym
b. m. „ustną” umowę z Rosją, co do militarnego sta-
tus quo na granicy Heratu i Merwu, nie zrzekła się
zasadniczych swoich zapatrywań na kwestję i pozosta-
ła przy zdaniu, iż Rosja powinna opróżnić wszystkie
zajęte przez jej wojska pozycje na południe Sara-
ksu. Natomiast Rosja oświadcza, iż zajęcie Penjdenu
przez wojska afgańskie w lipcu r. z. dokonane zo-
stało wbrew umowie z rządem angielskim już po
zgodzeniu się obu mocarstw na wysłanie do Heratu
komisji wspólnej, któraby wykreśliła granicę po-
między Turkiestanem i Afganistanem czyli, mówiąc
ściślej, pomiędzy Merwem i Heratem. Z tego ty-

tu Rosja żąda dzisiaj usunięcia się wojsk afgań-
skich z Penjdenu, podczas gdy emir Abdurrahman,
oparty na mapach wykonanych przez sztab indyjski,
uważa Penjdę bezwarunkowo za terytorjum afgań-
skie. Widzimy przeto, że „umowa ustna”, do któ-
rej odrazu nie przykładaliśmy wielkiej wagi, nie
zażegnała ani troszkę niebezpieczeństw zatargu,
grozących pokojowi europejskiemu.

Na razie skorzystała zeń W. Porta. Dzięki współ-
zawodnictwu Anglii i Rosji powiodło jej się odnieść
zwycięstwo dyplomatyczne—ręcz oddawna niesły-
chana u Złotego Rogu.

W. Porta tak długo nie chciała położyć swojego
podpisu pod konwencją egipską, dopóki nie przy-
znano jej prawa posiadania przedstawiciela tureckiego
w międzynarodowej „kasie długu” w Kairze.
Obecnie przyznano jej ten przywilej i Mussurus ba-
sza podpisał konwencję. Ta pohopność mocarstw
do wzmocnienia wpływu W. Porty nad Nilem da się
objaśnić tylko protekcją, jaką znalazł sultan nagle
aż z dwóch stron, u Anglii i Rosji. Obydwa mocar-
stwa, mając na oku spodziewany rozwój wypadków
w Afganistanie, pragną skokietować padyszacha i
prześcigać się nawzajem w grzecznościach świad-
czonych Turcji. Anglja przypuszcza jej komisarza
do łona zarządu kasy długu egipskiego, Rosja w za-
mian za przyrzeczenie neutralności poręcza niety-
kalność terytorjów tureckich.

Prasa liberalna madrycka wystąpiła z oskarże-
niem całego episkopatu hiszpańskiego o tajemne
sympatyzowanie z don Karlosem i nieprzyjazną po-
stawę względem rządu króla Alfonsa. Niedawno
biskup Placencji, mr. Casas Sento, ogłosił list paster-
ski, który w Madrycie wielką wywołał wrzawę.
W liście tym biskup wskazuje, jaki powinien być
stosunek między kościołem a państwem i przypomina
świątynia przeszłość katolickiej Hiszpanji, „póki
duch rewolucyjny nie targnął się na władzę naj-
wyższą na ziemi, pochodzącą od Boga”. Dzisiaj po
szkołach publicznych wykładają nauczyciele niego-
dnie zajmowanego stanowiska, których pisma potę-
pione były przez kościół i którzy nie uznają nad so-
bą żadnej władzy duchownej. W dalszym ciągu
biskup staje gorliwie w obronie władzy świeckiej

Papieża, powstając przeciw rządowi włoskiemu.
Powyzszy list pasterski był przedmiotem burzliwych
rozpraw w kortezach, a członek opozycji Martos za-
żądał zastosowania przepisów konstytucji i oddania
biskupa pod sąd dyscyplinarny rady stanu.

Prezes ministrów, p. Canovas del Castillo, odparł
na to, że w myśl konkordatu z r. 1851-go, rząd hisz-
pański nie może tym razem postępować arbitralnie,
bez wiedzy i zgody Papieża i dlatego odniósł się już
ze skargą do Stolicy św. Rząd nie mógł inaczej po-
stąpić, nie chcąc się narazić na konflikt z Watyka-
nem i sprowadzać walki kościelnej. Na takim wy-
jaśnieniu większość kortezów poprzestała, a tymcza-
sem biskup Placencji został wezwany do Rzymu.

Na posiedzeniu senatu przed kilkoma dniami bi-
skup Puerto-Rico wniósł znowu do rządu interpela-
cję, w której poruszył stosunki Włoch do Watyka-
nu i domagał się wyraźnego zaznaczenia stanowiska
rządu madryckiego w tej sprawie. W tak drażliwej
kwestji prezes ministrów odpowiedział, iż nie mo-
że dopuścić rozpraw nad interpelacją, albowiem
naraziłyby one dobre stosunki Hiszpanji za gra-
nicą.

Br. Z.

Co na dziś stosowniejsze?

(Głos ze wsi.)

(Dokończenie.)

Pan Horsky, znany w całej Austrii, Niemczech, a
nawet w całym świecie naukowym rolniczym, jako
autor wielu dzieł gospodarskich, a nade wszystko ja-
ko człowiek praktyczny, zjednał sobie renomę pier-
wszorządnego gospodarza w Czechach. Administru-
jąc całym majątkiem ks. Schwarzenberga, pouząd-
zał płodozmiany, dokonał wielu melioracji, sku-
tkiem czego zwiększył dochody. Wkrótce też najzna-
komitsi właściciele w Czechach powierzyli mu za-
rząd 17-tu majątności, którei jednocześnie admini-
strował, a obok tego urządził 225 majątności w Cze-
chach, Styrii, Węgrzech, na Śląsku i Morawie.

W r. 1862-im p. H. nabył dobra Kolin, które po
zaokrągleniu przez zakupienie gruntów przyległych

STUDJA

historyczno- i krytyczno-literackie.

Do czasów najnowszych nie obfitowało piśmiennic-
two nasze w dzieła historyczno- i krytyczno-litera-
ckie. Nie posiadamy nawet dotąd dobrze, źródło-
wo i poglądowo zarazem napisanej historii naszej
literatury. Nasi wielcy poeci i powieściopisarze
czekają jeszcze ciągle na monografię i portrety lite-
rackie w rodzaju zagranicznych.

Dopiero w czasach najnowszych zaczął się ruch
w tym kierunku, wprawdzie jeszcze słaby, lecz zapo-
wiadaający w niedalekiej przyszłości większe oży-
wienie.

Mówiąc o stujach literackich w ogóle, nie wolno
pominąć dzieła obszerniejszego, wydawanego stara-
niem p. S. Lewentala. Dziełem tem są „Dzieje li-
teratury powszechnej z ilustracjami”, których tom I
ukazał się już w r. 1880-ym, a ciąg dalszy wychodzi
w „Bibliotece najcenniejszych utworów europej-
skich”.

Dzieło takie było nam konieczne potrzebne, gdyż
to, co u nas dawniej w tym kierunku wydano, nie
wypełniło dotkliwego braku. Praca Krasickiego
„O rymotwórstwie i rymotwórcach” jest raczej pa-
miątką historyczną, po znakomitym pozostała mężu,
jak słusznie p. Chmielowski zauważył, niż utworem,
mającym dziś jeszcze trwale znaczenie. Dzieło zaś
Jana Scherra „Historja powszechna literatury” (w
przekładzie polskim, 1865 r., 2 tomy) nie odpowiada
tak samo wymaganiom nowszych czasów, jak praca
Fryderyka Henryka Lewestama (Historja literatury
powszechnej 1863—1866), pierwsze bowiem nie wy-
czerpuje przedmiotu i grzeszy zbytnią pobieżnością,

drugie zaś, choć stara się o pełnię danych, nie u-
względnia żadnej metody.

Temu brakowi postanowiło zaradzić kilku auto-
rów (J. A. Święciecki, T. Krasnosieński, I. Radliński,
K. Kaszewski, F. Łagowski) pod przewodnictwem
p. Piotra Chmielowskiego.

„Zgodnie z dzisiejszem pojęciem historii literatu-
ry—pisze p. Chmielowski w wstępie—jesteśmy prze-
konani, że dzieje piśmiennictwa nie są dziejami ksią-
żek, ale historją myśli i uczuć. Każda książka
świadczy nam przedewszystkiem o tem, że był ktoś,
co ją napisał, tak jak muszla świadczy o mieczaku,
który w niej niegdyś mieszkał. Przypatrując się
formatowi tej książki, papierowi i pismu lub druko-
wi, rozczytując się w jej treści, idzie nam o zbada-
nie i poznanie tego człowieka, którego ona jest śla-
dem. Po za słowami, które odczytujemy, staramy
się domyśleć, jak ten człowiek wyglądał, jak żył, co
mówił, co działał, co czuł i co myślał.”

Znaczy to: kto chce napisać czy monografię pe-
wnego autora, czy też studjum o pewnej epoce lite-
rackiej, musi znać nie tylko dzieło, lecz i język i kraj,
w którym było pisane, historję owego czasu, zwy-
czaje, obyczaje, wyobrażenia i wierzenia danego na-
rodu lub społeczeństwa, słowem, musi przeniknąć
ducha cywilizacji tego ludu, którego literaturą się
zajmuje.

Nie ulega wątpliwości, że znaczną część wiado-
mości, koniecznych do zrozumienia pracy umysłowej
pewnego narodu, można nabyć z książek, pełny je-
dnak obraz trudno sobie wytworzyć z materiałów
martwych. Studja tylko teoretyczne będą zawsze
szwankowały, zwłaszcza, gdy się odnoszą do litera-
tur, obrabianych dopiero od niedawnego czasu.

Do tych literatur, niedokładnie znanych, należą
piśmiennictwa narodów wschodnich, którei się u
nas p. Julian Adolf Święciecki zajmuje. Chiny, Ara-
bja, Persja, Japonia—oto *terrae incognitae* nie tylko

dla wielkich mas czytelników przeciętnych. Wpra-
wdzie posiadają już dziś inne narody znakomitych
sinologów, arabologów i t. d., lecz mimo to znajduje
się badanie piśmiennictw Wschodu dopiero w fazie
pracy wstępnej.

Wobec tego trudno się dziwić, że prace p. Święci-
ckiego nie wcieliły ideału, o którym p. Chmielowski
marzył w wstępie do „Dziejów literatury powsze-
chnej”. Trzeba być w Chinach, w Persji, Japonji
i Arabji, trzeba być znać języki tych krajów, aby
mógł badać dzieła ich pisarzy w oryginalu, trzeba-
by, słowem, wczuć się na miejscu w duszę piśmien-
nictwa tamtejszego. Inaczej zapewne brzmi pieśń
arabska pod ciemnobłękitnem niebem Arabji, aniżeli
w cichym gabinecie uczonego, inaczej wygląda:
chińczyk, pers, japończyk u siebie, aniżeli w Euro-
pie, dokąd przybywa, powodowany ciekawością lub
żądzą wiedzy.

Osobista żyć się z narodem, który się opisuje,
jest dziś warunkiem *sine qua non*. Najlepsza książka
nie zastąpi nigdy bystrego oka i dobrego ucha.

Aby jednak poznać dokładnie: języki, piśmiennic-
two i obyczaje tylu narodów, trzeba by poświęcić
wiele lat życia. Niekażdy to może, a ludzie pragną
mimo to wiedzieć, co się działo i dzieje za górami i
lasami. W takim razie wystarczy sumienne zbadanie
bieżącego materiału i przetopienie go w jedną, ła-
twą do strawienia całość.

Uczył to p. Święciecki. Cokolwiek ważniejszego
pisano o literaturach Wschodu w językach europej-
skich, przeczytał, zbadał i uporządkował, wytwarza-
jąc sobie sąd własny, niezależny. Zasięga to niema-
ła i praca olbrzymia, bo chyba nie łatwo zorjento-
wać się w tym labiryncie: monografij, studjów i
przyczynków, odnoszących się do literatur azjaty-
ckich. A każdej usilnej pracy należy się uznanie.

P. Święciecki zakończył obecnie swe studja nad li-
teraturami Wschodu. Nie mogą to być oczywiście

obejmują ziemi ornej 1346 morgów austr., łąk 141, lasów 1666, ogrodów, winnic i chmielników 42, pastwisk, wód, dróg, rowów, granic i t. p. 320, czyli ogółem 3516 morgów. Szacunek tych dóbr wynosił 564,160 złr., a dochód z nich do czasu kupna czynił około 3 1/2 pre. W dobrach tych p. H. wystawił fabrykę cukru za 484,724 złr., a na meljoracje w ciągu lat 10 ciu wydał 685,988 złr., dokupił zaś nasion i paszy za 268,607 złr.

Redukując te cyfry na naszą miarę i monetę okazuje się, że szacunek naszej morgi wynosił w chwili kupna rs. 93 kop. 60, nakład zaś na zaprowadzenie gospodarstwa intensywnego, nie licząc fabryki cukru i wyłączając z ogólnej przestrzeni las, wynosił na morgę naszą rs. 356 kop. 93, t. j. na meljoracje rs. 211 kop. 25, na dokupno paszy rs. 60 kop. 90 i na nawozy mineralne rs. 84 kop. 78 (Ob. „Mein Streben, Wirken und meine Resultate” v. Fr. Horsky von Horskyfeld. Praga 1873).

Po dokonaniu tak olbrzymich nakładów, blisko 8 razy większych od naszego obrachunku, po kilku latach niedoborów dobra Kolin przynoszą około 6 1/2 proc. wyraźniej pólśódma od sta.

Pomiędzy niedostępnymi wyższymi cyframi, zanotujmy jednak, że obok praktykowanej u nas stopy procentu, rezultaty jakie otrzymał z intensywnego gospodarstwa jeden z najlepszych gospodarzy czeskich, byłby tutaj niedostateczne, że takie rezultaty wielu z nas zgubiliby z kretesem.

Zanotowawszy to, wróćmy do naszego rachunku. Mamy w całym kraju gruntów owych coś około 5,000,000 morgów, łąk około 860,000 morgów, stanowiących większą własność. Licząc meljoracje pierwszych tylko po rs. 46, a drugich po 23, potrzebaby na zaprowadzenie gospodarstwa intensywnego rs. 251,720,000, to jest więcej niż półtrzecia raza więcej pożyczki Towarzystwa kredytowego na wszystkie razem dobra udzielonej.

Może kto zarzuci, że nikt nie myśli o zaprowadzeniu gospodarstwa intensywnego od razu w całym kraju zgola. Pomiędzy gospodarstwa należące do kapitalistów, mogących dowolnie urządzać swoje posiadłości lub nie potrzebujących kłopotać się, czy one przynoszą odpowiednie procenta. Pomiędzy też bliskich ruiny, a zastanówmy się nad resztą.

Stosunek nakładów zawsze ten sam pozostaje, a że gospodarstwa potrzebujące ratunku (bo o takich z założenia mówimy) są już co najmniej obciążone pożyczką Towarzystwa kredytowego, że na zaprowadzenie gospodarstwa intensywnego potrzeba kredytu półtrzecia raza większego, nie ma zaś prawdopodobieństwa, żeby jakikolwiek bank lub towarzystwo udzieliło go w tej wysokości, że kredyt ten najwyżej może osiągnąć połowy pożyczki Towarzystwa kredytowego, zatem jakąś część zaledwie daną przestrzeni, moglibyśmy doprowadzić dożądanego stopnia kultury.

Czy to byłoby ratunkiem, śmiem wątpić. W każdym razie widzimy, że lekarstwo zalecane, nie mo-

gąc mieć ogólnego zastosowania, ogólnej bledzie nie zaradzi.

Zwrócenie kierunku gospodarstw rolnych na drogę przemysłową wymaga jeszcze znaczniejszych nakładów, o nowem obciążeniu majątków dla dopięcia jednego lub drugiego celu, nie możemy marzyć w tej chwili. W Warszawie takie przedsiębiorstwa, jak hotel Europejski, łaźnie Towarzystwa akcyjnego, tramwaje itp., mogą się procentować, bo ludność wielkiego miasta, potrzeby mieszkańców i nagromadzenie kapitałów są rękojmią powodzenia. Powtórzone gdzieś na partycularzu musiałyby niefortunnych naśladowców narazić na straty. Taki sam stosunek zachodzi pomiędzy wzorami zagranicznymi a ogółem naszych gospodarstw. Ludność, stosunki społeczne, ustalenie własności, prawa osobiste i majątkowe, udogodnienie wewnętrznych komunikacji, nagromadzenie kapitałów, ceny produktów a nawet klimat itp. sprzyjające warunki, dozwalały gospodarzom zachodniej Europy stopniowo w ciągu lat wielu urządzać swoje posiadłości intensywnie. My upośledzeni pod każdym z tych względów musimy urządzać się inaczej.

Kilka lat temu, przy wysokich cenach zboża, były majątki ziemskie, były okolice całe, gdzie nawet znaczne nakłady mogły przedstawiać widoki powodzenia, dziś śmiało twierdzić można, że intensywność wyjątkowo tylko da się zastosować.

Daleko korzystniejszym od zalecań intensywności okazać się może zmniejszenie kosztów produkcji, choćby nawet w skutkach wywołało zmniejszenie produkcji samej. Dziś tylko to co zostaje od rozchodów koniecznych może być obracane na nakłady i to takie jedynie, które natychmiast mogą procentować.

Jeżeli sprawdzą się przewidywania ekonomiczne, że po hyperprodukcji nastąpi reakcja, że za lat kilka ceny jednego lub drugiego produktu podniosą się, wtedy można będzie pomyśleć o zwiększeniu produkcji w danym kierunku, choćby kosztem nakładów, dziś jedynym dążeniem właścicieli większych posiadłości winno być—utrzymanie się przy własności.

Jest to obowiązek względem rodziny i całego naszego społeczeństwa.

W. H.

Ze złotych podziemi.

Ural, u podnóża Kaczkonaru, w lutym.

Przed laty... ilu nie powiem, bo to dla czytelnika obojętne, pozbawiony nagle znacznej fortuny, z wesolą twarzą, całą skórą i kilkuset rublami w kieszeni, ruszyłem w świat daleki dla zarobku na chleb powszedni.

Nad brzegami morza Azowskiego i w ziemi dońskich kozaków, krwawym trudem dorabiałem się napowrót tego com stracił. Bóg dobry trud mój wynagrodził i

z plonem pracy dość obfitym przybyłem do Warszawy, a potem przez lat kilka podróżowałem za granicą. Następnie nabywszy pod Pilawą małą posiadłość ziemską, miałem już jako rozbitek samotnie resztę dni zakończyć, ale... chłop strzela, jak powiada przysłowie. Ażeby posiadać zupełne nadal w życiu szczęście, wypadło mi nagle jesienią wyjechać na zimny, daleki Ural, gdzie dziś nad brzegiem rzeki Isu, wpadającej do Tura, który zlewa swoje nurty do Tobolu i podnóża góry Kaczkonaru paznogociami złoto z ziemi wyrwam.

Z Niżnego-Nowogrodu płynąłem do Permu Wołgą i Kamą siedm dni i nocy, długich, nudnych i ciemnych. Trzynastego dnia wyprawy przybyłem do Jekaterynburga i środkiem wspaniałego Uralu wjechałem w inną światła krainę, inną atmosferę i inną też ludzi działalność.

Jekaterynburg jest to miasto duże, handlowe, dokoła góry i lasy. Kraj bogaty i oryginalnie upiększony przez naturę. Od Permu już prawie wszystka ziemia leży odłogiem, nigdzie zboża nie sieją. W górach Uralskich pokłady złota, platyny, miedzi, żelaza, ołowiu, cennych kamieni i t. d.

Zaopatrzony w listy rekomendacyjne, ruszyłem wśród chłodnej zimy w daleką drogę na północ Uralu do kopalni złota i platyny.

W Kuszwie, odległej o 180 wiorst od Jekaterynburga, wysoka, dobrze znana światu górniczemu góra mieści najbogatsze pokłady rudy żelazisto-magnezowej, będącej własnością rządu. Odbylem tu wspólnie z angielskim inżynierem-turystą wyprawę na sam szczyt tej góry zwanej „Błagodat”. Widok wspaniały. Na kilkadziesiąt wiorst, jak oko sięga, góry w porównaniu z tą, na której staliśmy, karłowate, lasem zarosłe, u nóg przepaść ponura, ciemna, urwista, bezdenna, do kolan śnieg, chłodno i mroźno. A z wierzchołka oko wędrowca chciałoby przez przejrzyste powietrze sięgnąć wzrokiem aż do tej, dla której na tę wyprawę się odważył...

Na górze stoi mała cerkiewka i ubogi, obdarty grobowiec z wrytym na głazie napisem rosyjskim: „Ozumpin, spalony tutaj w r. 1730-ym”. Podanie głosi, że on pierwszy wykrył w górze Błagodat jej skarby ogromne, wyjawiał tajemnicę władzom i padł ofiarą zemsty plemienia wachulów.

U nóg naszych z ciemnej przepaści dochodzą jakieś huki i szmery. To proch rudę łamie i gruchocze kamienie.

Wracamy na dół z obojętnym jak śmierć synem Albjonu. Pochód mozolny, anglik klnie ile razy się potknie, a gdy ja się rozśmieję, klnie jeszcze zawzięciej.

Jesteśmy w dole, wśród mrowia górników. Krzyk, wrzawa, uderzenia młotów nie pozwalają słów ani myśli własnych zrozumieć. Tu spada bryła skały wielka jak dom, tam mina ją w kawałki rozbija, ruda się pławi, dym i zaduch okropny. Chaos ten wszakże, nie jest bezmyślny, to piekielna praca górników. Wchodzimy w tunel podziemny, prawie wiorstowy. Urządzono w nim kolej żelazną konną. Na prawo i na lewo, nad nami i pod nami wszystko to ruda.

prace oryginalne w rozumieniu dzisiejszym, lecz są to rozprawy, napisane dobrze i poglądowo, ilustrowane dość gęsto wyjątkami z dzieł omawianych autorów, przełożone na język polski poprawnie, miejscami nawet wytwornie. P. Święciecki nie prześladował swych studiów niepotrzebnym balastem tanięj uczoności, lecz pisał dla czytelników polskich, szkicując i starając się o jasność kompozycji. Jego czysty, potoczny i wygładzony język, płynący równo, każe zapomnieć o niedostatkach, wynikających, jak inaczej być nie mogło, z braku bezpośredniego, że tak powiem, dotykania.

Dziś, kiedy sobie p. Święciecki wyrobił ogólny pogląd na literaturę Wschodu, powinien sobie wybrać jedną z nich i poświęcić się studjom specjalnym. W ten tylko sposób przestanie być kompilatorem, a stanie się autorem, odtwarzającym samodzielnie.

Dziś trudno być polibistorem w rozumieniu dawniejszym. Wszystkie umiejętności rozgałęziły się tak szeroko i pogłębiły się tak znacznie, że można każdy z nich ogarnąć w całości dopiero w późnym wieku. Pisarze młodszy robią daleko lepiej, gdy uprawiają zrazu pewien specjalny dział, pewną odnogę wybranej nauki. W ten sposób zapanowują z czasem nad ogromem nagromadzonego przez innych materiału, służąc zarazem daleko korzystniej samej nauce. Gdyż większa dla nauki korzyść z gruntownej monografii, z wyczerpującego przedmiot przyczynku, aniżeli z pracy poglądowej, grzeszącej zawsze mimo wszystkich zalet niedozwoloną pobieżnością.

Jest niepodobieństwem, aby jeden pisarz, zwłaszcza młody, mógł uprawiać równocześnie literatury: Chin, Japonji, Persji, Arabji i Hispanji. Tak rozległa działalność musi obniżyć wartość wyników tych badań. P. Święciecki powinien się teraz skupić w pewnym kierunku, jeżeli chce stworzyć coś trwałego.

Daleko praktyczniej urządził się inny młody pi-

sarz, mianowicie p. Henryk Biegeleisen. Zabierając się do pracy historyczno-literackiej, nie wystąpił od razu z studjami poglądowymi, lecz wybrał sobie przedmioty nietylko specjalne, ale nawet sympatyczne.

Bo któż nie przeczyta z przyjemnością traktatu o arcydziele Mickiewicza („Pan Tadeusz”, studjum estetyczno-literackie, Warszawa, Teodor Paprocki, r. 1884)?

P. Biegeleisen, autor, wykształcony w szkołach i uniwersytetach niemieckich, nauczył się u mistrzów swoich gruntowności i dokładności. Dość często jednak przesadzają uczeni niemieccy w tym względzie, poświęcając dla drobiazgów przejrzystość kompozycji. Erudyty niemiecki przenosi zawsze „Gründlichkeit” nad jasność wykładu, z czego wynika przeładowanie całości szczegółami.

Zdaje się, że p. Biegeleisen przejął tę wadę od swych nauczycieli, bo traktat jego o „Panu Tadeuszu” nie odznacza się wcale dobrym i łatwym do ogarnięcia układem.

Wprawdzie trudno zarzucić temu dziełu braku systematyczności. P. Biegeleisen rozczłonkował „Pana Tadeusza” niby anatom. Jest „wstęp”, w którym autor nakreślił sylwetkę Mickiewicza z czasów powstania „Pana Tadeusza”, są rozbrane wszystkie strony epopei, jako to: 1) Obraz życia szlacheckiego w „Panu Tadeuszu”; 2) Plan i kompozycja poematu; 3) Przedmiotowość Mickiewicza w „Panu Tadeuszu”; 4) Podmiotowość Mickiewicza; 5) Malowniczość Mickiewicza; 6) Epizody w „Panu Tadeuszu”; 7) Dialog w „Panu Tadeuszu”; 8) Technika homeowska w „Panu Tadeuszu”; 9) Styl Mickiewicza w „Panu Tadeuszu”.

W każdym z tych rozdziałów poparł autor swe twierdzenia i wnioski wielką ilością cytatów, branych z ocenianego dzieła.

Zdawałoby się więc, że p. Biegeleisen sprostował zadaniu, które sobie postawił. Lecz zdaje się tylko tak,

bo w istocie jest w pracy p. Biegeleisena tylko zewnętrzna systematyczność. W istocie panuje w niej chaos, jaki można znaleźć tylko u uczonych niemieckich.

P. Biegeleisen nagromadził niezmiernie wiele materiału, lecz nie umiał go ani w właściwym ustawić światła, ani też uporządkować. Ta niemożność pisańska przejawia się już w pierwszym rozdziale, choć nie trudno było podać przejrzystą historję powstawania „Pana Tadeusza”. P. Biegeleisen mówi o tej samej rzeczy po kilka razy, powtarza się ciągle, wraca do twierdzeń dawno udowodnionych, płacze się, chwileje, nie umiejąc wybrnąć z nawalu dat. Wynika ztąd, że żaden rozdział nie robi wrażenia pełnego obrazu lub choćby szkicu. Odwraca się stronicę po stronicę, nie wiedząc właściwie, czego autor chce dowieść. Wielu rzeczy trzeba się domyslać...

I styl p. Biegeleisena zostawia wiele do życzenia. Jak p. Biegeleisen nie umie komponować, tak też nie umie pisać dobrze po polsku. Język jego nie płynie, nie posuwa się nawet rażno, lecz wlecze się, jak licha szkapo po grudzie.

Wiecej jednak, aniżeli dwie wymienione techniczne wady, zaszkodziła traktatowi p. Biegeleisena trzecia, mianowicie brak zrozumienia „Pana Tadeusza”. P. Biegeleisen rozczłonkował arcydzieło Mickiewicza z dokładnością filologa niemieckiego, lecz nie przeniknął jego ducha w ogóle, a w wielu razach nawet nie rozumiał wielu szczegółów.

Historyk literatury i krytyk musi być poniekąd artystą, czyli tem, czem p. Biegeleisen nie jest. Trzeba czuć poezję, trzeba rozumieć życie dawnej szlachty polskiej, aby mózdz epopeę narodową dobrze ocenić.

Nie potrafi tego p. Biegeleisen i dlatego ma jego traktat o „Panu Tadeuszu” tylko wartość starannie zebranego materiału.

R. J. Choński.

Trwoga jakaś i podziw ogarnia widza, patrzącego na te drobne, mozolne wysiłki ludzkie wobec wspaniałych ogromów dzieł Boga.

Puszczamy się w dalszą drogę. Noc widna, gwiazd pełno, ziemia śniegiem pokryta, dokoła lasy. Trójkami dobrych koni, z mnóstwem dzwonków, w towarzystwie anglika i górnika Hussa, pędzimy szybko do bogatych kopali złota Piotra Bohomolowa.

Nad ranem stanęliśmy u celu. Zbudzony ze snu gospodarz wita nas gościnnie i chętnie dozwała zwiedzić podziemia.

O kilkanaście kroków od domu widać kupy piasku i mały domek z platformą. Wchodzimy—otwór w ziemi taki zaledwie jak w zwykłej studni, kołowrót i dwa wiadra do windowania. Pod ziemią w głębokości 40-tu sążni pracuje tam w tej chwili 240 górników. Zaproponowano przechadzkę na dół. Ubrany w odpowiednią kurtkę i nakrycie głowy, z pochodnią w ręku rozpocząłem pochód do otchłani po drabinach, prawie prostopadle przykutych do skały. Co dziesięć stopni mała platforma. Po 40-tu minutach uciążliwej gimnastyki stanąłem w zaludnionym, obszernym widnem podziemiu. Potrzebowałem długiej chwili, ażeby przyjść do siebie. Głośnie „hura” opamiętało mnie. Otaczały mnie postacie czarne o bladych twarzach. Byli to górnicy, którym należało się okupić kilkoma rublami. W bocznych przedziałach podziemia widzę kamień złotodajny, kwarcem zwany. Przykładam pochodnię do skały... te kropki na kwarcu żółtomatowe i drobne, to złoto *in crudo*...

Przez kilka godzin po gruncie nierównym, wodzie i błocie, oddychając z trudem, pełzałem po tych ciemnych podziemiach i ciasnych w skale wykuwanych galeriach.

Wreszcie zbłocony i mokry, czując dreszcz chłodny, pożegnałem górników, wydostałem się na świat boży, ażeby to com widział przelać na papier i przestać czytelnikom pozdrowienie z podziemi, wraz z zapowiedzią—jeżeli pozwolą—następnego listu z Uralu.

Józef Ulanowski.

— Procent od dochodu za wejścia na wystawę obrazów Ałwazowskiego, według decyzji j.w. małżonki Głównego naczelnika kraju, przeznaczony jest na urządzenie baraku Imienia Cesarza Aleksandra II-go, dla chorych chirurgicznych w którym będą urządzone łóżka dla bezpłatnej kuracji chorych miasta Warszawy bez różnicy wyznań.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— Przy ministerjum oświecenia utworzoną zostanie, jak donosi *Now. ur.*, specjalna komisja z przedstawicieli kilku ministerjów, celem rozstrąsnięcia kwestji ustanowienia osobnych kar za zadanie czynnych obelg władzom szkolnym i urzędnikom ministerjum oświecenia.

— Ministerjum oświecenia wniosło do rady państwa przedstawienie o asygnowanie z funduszy skarbowych dodatkowego kredytu na kwocie rs. 6896 rocznie na utrzymanie maryjskiej szkoły żeńskiej w Chełmie.

— W celu ograniczenia wydawania biletów bezpłatnych na przejazd drogami żelaznymi i ochrony interesów skarbu wydanem zostało, jak donosi *Pet. list.*, rozporządzenie, aby wszystkie takie bilety do wszystkich klas obłożone zostały na równi z innymi podatkami skarbowymi. Środek ten wywołany został zbyt znaczną ilością biletów bezpłatnych, wydawanych przez koleje żelazne.

— Od dnia dzisiejszego zaczęła obowiązywać taryfa zamorskiej warszawsko-zakaukaskiej komunikacji bezpośredniej towarowej na przewóz ładunków z niektórych stacyj kolei warszawskich do kilku stacyj kolei zakaukaskiej przez Kowel, Odesę i Poti lub przez Kowel, Odesę i Batum.

— Na przeciąg czasu do dnia 13-go września r. b. obniżona została opłata za przewóz transportów zbożowych ze stacyj kolei nadwiślańskiej: Maciejów, Lubomla, Dorohusk, Chełm, Rejowiec, Trawniki i Minkowice do stacyj Królewiec i Piława kolei wschodnio-pruskiej południowej w kierunku przez Kowel, Grajewo, Prosków.

— Dowiadujemy się, że kwestja utworzenia w Warszawie szkoły rzemiosł imienia Konarskiego postąpiła o tyle, że program mających się w niej odbywać nauk z opinją przychylną p. kuratora kręgu naukowego warszawskiego odesłany został do decyzji ministerjum oświaty, z kąd wrócić ma jeszcze przed upływem roku szkolnego.

— Dotychczasowa manipulacja wyładowywania i naladowywania towarami wozów frachtowych na ulicach przed sklepami nie tylko tamowała cyrkulację na chodnikach, ale nieraz była powodem wypadków. Obecnie służba policyjna otrzymała pole-

cenie pilnowania, aby powyższa czynność dokonywała się na stosownie urządzonych pomostach z wozów do sklepów i aby z obu stron takiego pomostu stali ludzie ostrzegający przechodniów.

— Wkrótce odbędzie się w magistracie tutejszym licytacja na sprzedaż budek mieszczących się w dziedzińcu Gościnnego Dworu, a oszacowanych na rs. 1,000. Budki te stanowią własność miejską.

— Zarząd miasta otrzymał od władzy wyższej upoważnienie do nabycia od właściciela posesji nr 2465 przy ulicy Nowolipie 376 łokci placu, a to na rozszerzenie tej ulicy, oraz do pobudowania sposobem administracyjnym za sumę rs. 1,200 studni na rogu ulic Nowowiejskiej i Koszykowej.

— Z powodu rozpoczęcia sezonu budowlanego, p. oberpoliemajster poleca komisarzom, ażeby baczili na ścisłe przestrzeganie przepisów, mających na celu bezpieczeństwo robotników, jak również przechodzącej publiczności.

— Budynki po koszarach mirowskich mają być ponownie oszacowane do nowej licytacji, a to z powodu, że dwie licytacje speliły na niczem.

— Święta wielkanocne u izraelitów rozpoczynają się dnia 30-go b. m., w poniedziałek wieczór, i trwają do środy wieczora, następnie święta rozpoczynają się w wieczór niedzieli wielkanocnej i skończą się wieczorem we wtorek wielkanocny.

— Sesja zgromadzenia mularzy odbędzie się w magistracie jutro, o godzinie 6-ej po południu.

— Z teatru i muzyki.

* Na ostatniej sesji repertuarowej prezes dyrekcji teatrów wyraził zamiar całkowitego zwinięcia opery ze względów budżetowych.

Pozostać ma jedynie operetka, ponieważ opera „nie robi kasy”.

Wiadomości tej nie chcemy dać wiary.

* W teatrze Wielkim dzisiaj szósty i przedostatni występ artystki czeskiej, panny Marji Pospiszilówny, w „Frufru”.

Jutro z powodu choroby panny Hermanówny, zamiast zapowiedzianej „Faworyty”, odśpiewany będzie „Faust”.

W teatrze Rozmaitości dzisiaj: „Bracia Maueroix”, „Bibiński” i „Filiżanka herbaty”; jutro premiera komedji Henryka Laubego, „Kato niezłomny” w przekładzie p. Marjana Gawalewicza.

Główne role wykonają pp. Żółkowski i Tatar-kiewicz.

Poprzedzi wdzięczny obrazek Sienkiewicza „Czyja wina?” z panną Marcellą-Chraszczewską.

W teatrze Małym dzisiaj operetka „Zemsta nie-toperza”, w której pani Fillebornowa odegra po raz pierwszy rolę po Zimajerowej; jutro „Kamionka”.

* Repertuar operowy zapowiada na przyszły tydzień „Trubadura” na poniedziałek i „Normę” lub „Bal maskowy” na środę.

* W wielką środę w teatrze Wielkim dorocznym zwyczajem dane będzie przedstawienie na cel dobroczynny.

Dochód w połowie obrócony będzie na rzecz ubogich pod opieką Towarzystwa dobroczynności zostających, w połowie zaś na szpital praski.

* W przyszłym tygodniu od czwartku do niedzieli włącznie z powodu ostatnich dni Wielkiego tygodnia i pierwszego święta Wielkiejnocy, widowiska we wszystkich teatrach zostaną zawieszone.

* Panna Pospiszilówna we wtorek przyszłego tygodnia zakończy szereg występów gościnnych na tutejszej scenie.

Widowisko wtorkowe składać się ma z ostatniego aktu „Marion Delorme”, jednego aktu „Fausta”, 5-go aktu komedji „Fru-Fru”, oraz komedji jednoaktowej.

Następnie artystka udaje się do Krakowa i Lwowa, poczem powróci do Pragi.

* Zapowiedziany na dzień jutrzejszy koncert muzykalno-deklamacyjny na dochód Towarzystwa dobroczynności został odłożony na czas poświąteczny.

Koncert odbędzie się prawdopodobnie w niedzielę przewodnią.

* Pani Sembrich, jak wiadomo, zaangażowana do teatru w Madrycie, po kilku wystąpieniach zapadła na zdrowiu i zawiadomiła dyrekcję teatralną, że z przyczyny choroby nie może dłużej pozostać w Madrycie.

Jednocześnie też zawiadomiła teatru w Londynie i w Wiedniu, że zrzeka się kontraktu.

Nazajutrz, po przesłaniu dyrekcji teatru w Madrycie powyższego zawiadomienia, do mieszkania artystki przybyła policja i nałożyła areszt na ruchomościach, a to na zabezpieczenie 30,000 fr., jakich od pani Sembrich żądał dyrektor teatru za niedotrzymanie umowy.

Naturalnie pani S. karę zapłaciła, ale jednocześnie wniosła skargę do posła niemieckiego, prosząc

o rozciągnięcie nad nią opieki przeciw samowoli policji madryckiej.

— Z teatryku Dobroczynności.

W niedzielę, dnia 29-go b. m., o godzinie 7½, wieczór, odbędzie się w teatryku Towarzystwa dobroczynności przedstawienie amatorskie z współudziałem p. Wł. Szymanowskiego.

Amatorzy odegrają trzy jednoaktówki, a mianowicie „Z małej chmury wielki deszcz” Leona Gozłana, „Homar” Edmunda Gondineta i „Mąż pieszczony” Lamberta Thiboust.

— Zaproszenie.

Osoby, które raczyły przyjąć udział w żywych obrazach przedstawianych w teatrze Wielkim, proszone są o przybycie na scenę tego teatru w dniu 29-ym b. m., w niedzielę, o godz. 12-ej w południe. Punktualność jest pożądana.

— Na święta dla biednych.

Za parę dni rozpoczyna się wielki tydzień, epoka przygotowań do najradośniejszego w roku święta.

W duchu tradycji, której pismo nasze od pierwszych lat swego istnienia było wierne, przypominamy czytelnikom, że znaczna liczba biednych corocznie z ich ofiarności za naszym pośrednictwem czerpała w tej epoce zasilek...

Ludzie ci już dziś zaczynają się zgłaszać do nas o jakiś datek na święta.

Odpowiadamy im, że na zacne i szlachetne serca warszawianek i warszawian zawsze w chwilach potrzeby liczyć można...

— Wystawa rolniczo-przemysłowa.

Bezpłatny powrót okazów, przeznaczonych na wystawę, zapewniły już następujące drogi żelazne: wiedeńska oraz bydgoska, nadwiślańska, rycko-dynaburska, tambowsko-koziłowska, południowo-zachodnia, dąbrowska, orłowsko-witebska, li-bawsko-rowieńska, władysławowska, kursko-ki-jowska jak niemniej i główny zarząd dróg żelaznych rosyjskich.

Na wystawie czerwcowej w dziale wyrobów łódzkich wystawioną będzie maszyna dla zakładów tkackich do wybijania kart desenowych, ulepszona przez p. M., mechanika z Łodzi.

Maszyna funkcjonować będzie przez cały ciąg wystawy.

— Z Belle-Vue.

W dniu dzisiejszym cena wejścia na wystawę gospodarzo-spożywczą została obniżoną na kop. 20.

Z ulgi tej skorzystało wiele osób, dla których poprzednia opłata była nadto wysoka.

Towarzystwo dobroczynności rozesłało odezwę do tutejszych zakładów naukowo-filantropijnych, aby takowe pod wodzą nauczycieli wysłały wychowanków dla obejrzenia wystawy.

Dzień dzisiejszy przeznaczono dla chłopców pozostających pod opieką dobroczynności oraz uczniów szkoły ewangelickiej, jutrzejszy zaś dla szkoły prywatnej rzemieślniczej i innych.

Wedel popisał się z okazałą piramidą tortową, Hordliczka upiększył nakrycie, Żyrardów nadesłał nowe okazy, a pani Lucyna...

Chodzi po sali pod rękę z p. B. Horodyńskim, celem zaprzeczenia pogłoskom o wynikłym jakoby sporze z sąsiadem z „Nowej wsi” w kwestji „nieśmiertelnego” tortu...

Dotąd, według przybliżonych obliczeń, wystawę zwiedziło 17,500 osób.

Cyfra ta przemawia wymownie za pomysłem wystawy.

Do ogólnego dochodu nie wchodzi kwesta przy programach oraz ofiary, składane w sklepowe puszkę.

— Narada kucharzy.

W dniu wczorajszym kilku restauratorów i kucharzy odbyło walną naradę, celem urządzenia wystawy wyłącznie kulinarnej.

O ile nam wiadomo, stanęło na tem, aby wystawę urządzić w połowie czerwca podczas trwania wystawy rolniczo-przemysłowej.

Ze względu na porę roku nie sprzyjającą konserwowaniu okazów kulinarnych, wystawa ma trwać tylko dwa dni.

W ciągu tego dość krótkiego czasu, odbędą się konkursy śniadań, obiadów i kolacyj.

Każdy ze zwiedzających wystawę, za pewną z góry oznaczoną cenę, będzie mógł *à discretion* najadać się dowoli.

Wygotowanie stanowczego programu oraz oznaczenie miejsca, gdzie się takowa odbędzie, ma nastąpić w połowie przyszłego miesiąca.

— Osady rolne.

Utrzymanie kolonij rolniczych dla małoletnich przestępców w Studzińcu kosztowało w r. z. 28,000 rubli.

Wydatki te pokryte z dochodów gospodarstwa

rolnego, sadownictwa, leśnictwa i hodowli bydła, z wkładów członków Towarzystwa, z kasy m. Warszawy, ofiar rozmaitych osób, dochodów z wyrobów rzemieślniczych i innych.

= Dwa posiedzenia.

W nadechodzącą niedzielę w sali Towarzystwa popierania przemysłu i handlu odbędzie się zebranie delegacji specjalnej w sprawie powiększenia szkół rzemieślniczych.

Przedmiotem obrad będzie obmyślenie środków na utrzymanie nowych szkół oraz ułożenie budżetów.

W poniedziałek zaś w tejże samej sali obradować będzie delegacja cechowa w kwestji reformy ustawy rzemieślniczej z r. 1816-go.

= Odczyty.

W połowie przyszłego miesiąca inżynier p. Józef Sporny wypowie dwa odczyty, których przedmiotem jest dokonywająca się obecnie kanalizacja w naszym mieście.

Czysty dochód z pomienionych odczytów prelegent przeznacza na szkołę rzemiosł przy ulicy Jasnej.

= Koncesja.

P. Juliusz Penkala otrzymał od rady municypalnej Krzemienia koncesję na eksploatację węgla (lignitu), znajdującego się pod miastem.

Kopalnia ta od lat kilkunastu jest w zupełnem zaniedbaniu.

= Pędzenie róż.

Jeden z tutejszych ogrodników, który dłuższy czas przebywał za granicą w specjalnych zakładach, zamierza zająć się u nas pędzeniem róż.

Przemysł ten, znajdujący się u nas w kolebce, przy umiejętnem rozwinięciu może przynieść znaczne zyski materialne.

= Ze zwierzyńca.

Otwarcie ogrodu zoologicznego, po przeniesieniu okazów z budynku zimowego, nastąpi w pierwszym dniu Wielkiejnoy.

W ogrodzie będą poczynione ulepszenia i ozdoby.

= Cukier.

Zazwyczaj w czasie przedświątecznym ceny cukru podnosiły się, niekiedy nawet dość znacznie.

Obecnie ceny nie tylko się nie podniosły, ale cukier staniał nawet w częściowej sprzedaży o 1/2 kop. na funcie.

I tak cena cukru najlepszego w całych głowach wynosi 14 1/2 kop., kostkowego 15 kop., a rąbanego, t. j. najlepszego, 15 1/2 kop. za funt.

= Upadłości.

Dla składników futer wybiła zła godzina.

W tych dniach odbyły się licytacje paru sklepów z futrami z powodu niewypłacalności ich właścicieli.

Ceny sprzedaży nie dorównały nawet połowie wartości rzeczywistej towaru.

Najwięcej strat ponoszą dostawcy ze wschodu.

= Cena amatorska.

Jeden z naszych znajomych sprzedał kopertę stemplową warszawskiej poczty miejskiej, istniejącej tylko w ciągu jednego miesiąca w 1862-im roku.

Nabywca, zawołany zbieracz marek, zapłacił za ową kopertę rzeczywiście nader rzadką 30 rs.

= Aż z Japonji.

Pracznica Żywicka, zamieszkała na Pradze, w 20 lat po wydaleniu się syna z kraju, odebrała list od swojej kuzynki, w którym znajdowała się fotografia zaginionego chłopca w mundurze instruktora japońskiej armji.

Żywicki, wydaliwszy się z Warszawy, osiadł w Prusiech i tam ożenił się z kuzynką, a przed laty kilku wyjechał z grupą żołnierzy niemieckich do Japonji.

Dosłużywszy się tam stopnia oficera, przysłał list do świątki z prośbą, aby powiadomiła o jego pobycie obecnym matkę, którą miał sam oddawna za umarłą.

= Drugi raz w letargu.

Donosiliśmy przed kilku tygodniami o Paulinie R., żonie robotnika z Nowej Pragi, która znajdowała się w letargu.

Taż sama kobieta po raz drugi w dniu onegdajszym zapadła w sen letargiczny, poprzedzony wszystkimi oznakami konania.

Tym razem cała rodzina była przekonana o niezawodnej śmierci, jeden mąż tylko wezwał wezora rano lekarza, nie chcąc przedsięwziąć żadnych przygotowań do pogrzebu, zanim śmierć nie będzie stanowczo stwierdzona.

Słusznie bardzo uczynił, gdyż około godziny 10-ej rano objawiły się słabe, lecz wyraźne oznaki życia.

Tym razem sen letargiczny trwał 18 godzin.

= Pretendent do tronu.

Jeden z tutejszych uczonych odebrał list od po-

wnego zecera z Krakowa, w którym tenże wyłuszcza, iż ma prawa niezaprzeczone do tronu szwedzkiego.

Nadmieniając, iż składał rękopism adresata bardzo nieczytelny, prosi go, jako historyka, aby mu wykazał, gdzie znaleźć może dowody, usprawiedliwiające jego pretensję.

Dodaje wreszcie, iż panować nie ma zamiaru, lecz chce tytuły swoje sprzedać żydom w Krakowie.

= Mezaljans.

W dniu wczorajszym przed jednym z domów przy ulicy Ogrodowej odegrał się smutny dramat.

Zasłużona w końcu karnawału małżonka, córka wyrobnika, wyrzuciła na bruk nader skromne ruchomości swego męża wraz z... ich właścicielem.

Powodem tego gwałtownego aktu było odkrycie... mezaljansu.

Młody małżonek, przedstawiający się przed słu-
bem jak i następnie za robotnika studniarskiego, a
tem samym „fachowca”, był tylko zwykłym posłu-
gaczem przy robotach mularskich...

Po wywiedzeniu się o tych szczegółach młoda żo-
na wręcz wypowiedziała swemu doczesnemu prze-
wodnikowi, iż w jej rodzinie nie było dotąd „nosi-
ceglów” i że od tej chwili może się uważać za... wy-
rzuconego.

Nieszczęśliwy zwolennik „niezasłużonych tytu-
łów” zabrał skrzynkę i pościel, udając się na kawa-
larskie leże...

= Obląkanie.

Jeden z najzdolniejszych przedstawicieli tutejszej
kolonii rzeźbiarzy p. K., został nawiedzony strasznym
nieszczęściem.

Pan K., uczestnicząc w konkursie na pomnik Mi-
ekiewicza, dokładał wszelkich starań, celem wywią-
zania się z zadania.

Po wysłaniu projektu artysta dał się słyszeć
przed kolegami, iż praca ta wydobyła z niego wszyst-
ko co miał najlepszego w talencie i że w razie nie-
przyznania mu nagrody „nie ręczy za własny ro-
zum...”

Pomimo ogłoszonego wyroku sądu konkursowego
pan K. nie zdawał się być zbyt dotknięty zwi-
chniętą nadzieją.

W dniu wczorajszym jednak fatalna przepowie-
dnia została ziszczoną...

Artysta dostał nagłego obłądnu.

O ile podobna sądzić na razie, choroba nie będzie
nieuleczalną.

Tak zapewnijają lekarze.

= Przykra pomyłka.

W dniu wczorajszym, w pewnej restauracji na
Krakowskim Przedmieściu, pan X. wychodząc,
przez pomyłkę i w pośpiechu ubrał się w cudze pal-
to, nader podobne do własnego.

Zaraz po panu X. wychodził pan ** i wszczął
wielki alarm, oświadczając, że jego lepsze palto za-
brano a gorsze w zamian zostawiono.

Jeden ze służących wybiegł na ulicę i dopędził je-
szcze pana X., który powróciwszy począł przepra-
szać za swoją pomyłkę.

Lecz pan ** zobelżył pana X. nazwą rzezimiesz-
ka, skutkiem czego powstało zajęcie tak hałaśliwe,
że potrzeba było wezwać policję.

Obaj panowie, po spisaniu protokołu, zostali po-
ciągnięci do odpowiedzialności sądowej.

= Kandydat do osad rolnych.

Jeszcze przed tygodniem z domu pod nrem 17 na
Dobrej uciekł 12-letni chłopiec.

Zabrał on z sobą 230 rs., które wyciągnął ojcu
z biurka, otworzywszy szufladę wytrychem.

Dotychczas mały złodziej nie został odszukany.

= Wyjaśnienie.

W porannem wydaniu dzisiejszego *Kurjera* donosiliśmy, że
na przejeżdżającego przez plac Witkowskiego furmana z pie-
karni p. Łapińskiego, Franciszka Cegielkę, napadło dwóch
drabów, którzy zabrawszy mu torbę z 72 rublami, ratowali
się ucieczką.

Z przeprowadzonego śledztwa okazało się, że opisanego na-
padu nie było i że sam Cegielka, zabrawszy pieniądze, upo-
zorował kradzież napadem.

Badany przyznał się do wszystkiego i skradzione pieni-
dze dobrowolnie zwrócił.

= Bardzo grzeczni.

Zamieszkała przy ulicy Elektoralnej pani W., wyskakując
wczoraj z tramwaju, upadła tak nieszczęśliwie, iż oprócz zia-
mania nogi, uległa silnemu pokaleczeniu twarzy.

Niemogącej powstać z miejsca i bliskiej omdlenia przyszło
z pomocą dwóch jakichś młodych ludzi, którzy usadowiliwszy
panią W. w dorożkę, odwieźli do domu.

Przy rozbieraniu pani W. okazał się brak portmonetki,
w której znajdowało się rs. 25 i weseł na rs. 300.

Była to sprawa grzecznych młodzieńców.

= Z bruku.

Ajenci policyjni przytrzymali wczoraj niejakiego Janu S.,
od którego odebrano koleżki złote z brylantami i 12 sztuk
srebrnych starożytnych monet.

Ponieważ zaś S. nie może dać żadnego wyjaśnienia skąd
otrzymał te przedmioty, nie ulega więc wątpliwości, że po-
chodzą one z kradzieży.

= Smutny wypadek.

Fatalne skutki wyskakiwania pań z wagonów tramwajo-

wych podczas biegu, o których nieraz mówić nam się za-
ra, nie zniechęcają innych do prób niefortunnych.

Oto w dniu wczorajszym na Marszałkowskiej panny G., za-
mieszkałe na Wilekiej pod nrem 17-ym, pomimo perswazji
konduktora i pasażerów, wyskoczyły jednocześnie, jedna z
prawej a druga z lewej strony platformy, tak nieszczęśliwie,
że starsza siostra uległa złamaniu nogi, młodsza zaś zwi-
chnęła prawą rękę.

= W klótni.

Wyrobnik Grzegorz K., zamieszkały przy ulicy Żelaznej,
pokłóciwszy się z żoną, zranił ją boleśnie trzymanym w rękę
nożem w pierś.

Nieprzytomną K., po udzieleniu na miejscu pomocy felerzer-
skiej, odesłano do szpitala na kurację.

= Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym p. T., w przystępie obłądnu poprzeży-
nał sobie scyzorykiem żyły u obu rąk, skutkiem czego na-
stał silny upływ krwi.

Dzięki jednak natychmiastowej pomocy lekarskiej został u-
ratowany.

Pan T. powtórnie uległ pomieszanu zmysłów, przed dwa-
ma laty bowiem został wypuszczony ze szpitala obłąkanych,
gdzie przebył przeszło 8 lat.

= Pożar.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 11 1/2, zrana, w domu przy
ulicy Bagno nr 2, w komnie piekarni zapaliły się sadze.

Przybyli na miejsce oddział straży ogniowej z Nowego-
Światu, stłumił ogień po kilku minutach bez ważniejszych
następstw.

= Wypadki. — Na Muranowskiej ekwipaż prywatny za-
wodził o wóz, wskutek czego nastąpiło gwałtowne wstrząśnię-
cie, a powożący Dawid E. spadł na bruk i zranił się tak
ciężko w głowę, że nieprzytomnego odwieziono do szpitala. —
Na Pradze pies podejrzany o wściekliznę pokąsał Romana D.,
któremu pomoc lekarska została natychmiast udzieloną.

† Wspomnienie.

Matka biskupa lubelskiego, Marjanna Wnorowska,
zmarła temi dniami w Lublinie, należała do najpo-
ważniejszych matron w kraju naszym.

Urodzona w r. 1815-ym w prowincjach zachodnich,
mieszkała kolejno w różnych miejscowościach, po-
zostawiając wszędzie pamięć swych cnót domowych
i dobroczynności.

W r. 1845-ym spotykamy ją w Płocku, gdzie brat
jej rodzony, Szyszko, był nauczycielem matematyki,
następnie w Kielcach, gdzie nierozłącznie pozosta-
wała przy synu.

Wyhodowanie kościołowi polskiemu biskupa, któ-
ry najlepszą częstkę przymiotów osobistych zaczeł
matce i wzorom przez nią dawanym zawdzięcza,
wielką było jej zasługą.

Śmierć s. p. Marjanny pogrzyża lublinian w gło-
bokim smutku, pani ta bowiem podczas krótkiego
pobytu zdążyła sobie zjednać serca ogółu.

= Na uczniów.

W Częstochowie odbył się ma w tych dniach
przedstawienie amatorskie na rzecz niezamożnych
uczniów gimnazjalnych.

Amatorzy mają odegrać „Szlachectwo duszy”
Chęcińskiego i „Vis-à-vis” Abrahamowicza.

= Handel mąką.

Na posiedzeniu młynarskiem, temi dniami w Ki-
jowie odbytem, postanowiono zbadać kwestję wywo-
zu mąki do Anglii oraz Holandji, gdzie dotąd nie
ma cel wchodowych.

Chodzi tu głównie o przekonanie się, czy mąka
amerykańska nie stanie na przeszkodzie dostawie, o
której mowa.

Tym celem próbki mają być na miejsce wysłane,
z dwóch młynów na Podolu, które swoje usługi w
rzecznej sprawie ofiarowały.

= Kolonizacja.

Z Dubna korespondent nasz pisze co następuje:

„Chociaż okolica nasza nie jest najurodzajniejszą
na Wołyniu, nie przestaje ona jednak dotąd być
punktem oparcia cudzoziemców, emigrujących z
„Waterlandu”.

Przed dwudziestu zaś laty rozpoczęli tu osiadać
czesi i posiadają już całe zupełnie zorganizowane swe
kolonie.

Od kilku lat znnowy Niemcy obierają sobie ten ką-
tek za punkt oparcia, umieszczając się bądź to na
rol, bądź też w której z czeskich fabryk.

Przed miesiącem przywędrowało jeszcze dziewięć
rodzin, jak powiadają, ze Szlezewgu.

Wędrowcy osiedli pod Dubnem we wsi jednego z
obywateli i postanowili z wiosną wziąć się do upra-
wy roli.

Ostatni rodzaj kolonistów stanowią szlachacy, ci
jednak nie przybywają z całymi rodzinami, lecz po-
jedyńczo umieszczają się przeważnie na służbie fol-
warczej.”

ZE ŚWIATA.

× W liczbie obdarzonych orderem perskim, rozu-
mie się podobnym, wystąpił o zwrot kosztów prze-
ciw obwinionemu Hassunowi, Izidor Punestejn, stale
w Przemysłu zamieszkały kupiec obozowy.

× W Poznaniu spełniono morderstwo na osobie
tragika niemieckiego, Paula, który, angażowany do
Moskwy, wstąpił tam dla zobaczenia się z matką, ro-

dem z kraju naszego. Paul padł ugodzony kulą pistoletową w twarz; rana ma być śmiertelna.

× Pisma berlińskie donoszą, iż hurtowne składki zaczęły fałszować pieprz, dosypując 33% obcych substancji. Podobno partję przeznaczoną dla Warszawy takiego materiału zatrzymano w drodze.

× Rezultat konkursu, ogłoszonego w roku ubiegłym przez redakcję czasopisma *Deutsches Dichterheim*, w tych dniach ogłoszony został. Jury, złożone z pp. Grotha, Roberta Hammerlinga, Mösera, Al. Trägers i innych, nie nagrodziło żadnego utworu lirycznego, przyznało atoli pierwszą nagrodę balladzie zwanego nowelisty Tellmana p. t. „Massanielo”. Ogółem nadesłano na konkurs 429 utworów poetyckich.

× Piąty tom dziejów rzymskich Mommsena wyszedł z druku i obejmuje periód od Cezara do Dioklecjana. Mommsen obok dziejów politycznych olbrzymiego państwa uwzględnia też rozwój dziejowy oświeconych ludów.

× Nowa opera Ponchielliego, kompozytora „Giocondy”, wystawiona została dnia 18-go b. m. w Mediolanie. Tytuł jej „Mario Delorme”. Popularnego kompozytora wywołano po czwartym akcie dwadzieścia razy.

× Wielką wycieczkę do Węgier przedsięwzięto w kołach literacko-artystycznych Paryża. Wyprawa wyruszy w sierpniu r. b., a zapowiedzieli już w niej swój udział między innymi Lesseps, Delibes, Massenet, Albert Wolff, Dettaille, Dumas, Claretie, Ohnet, Verne i t. d. Towarzystwo, złożone ze dwustu osób, uda się osobnym pociągiem do Wiednia a ztamtąd statkiem do Pesztu.

× Międzynarodowa wystawa elektryczności otwartą została uroczystości w Paryżu dnia 21-go b. m. Cała część miasta okalająca obserwatorium zalana była światłem. O godzinie 9-ej zjawił się prezydent Rzeczypospolitej. Wystawa przedstawia się świetnie.

× Obfite śniegi spadły w ostatnich czasach w Londynie, a szkocję nawiedziły nawet groźne zamiecie. Oczyszczenie warszawską wiosną mają teraz Anglicy.

× Pożar zniszczył do szczytu w Chicago hotel Langham, przyczem utraciło życie w płomieniach przeszło 60 osób.

Nekrologja.

† S. p. Honorata z Niskowskich **Orth**, wdowa po obojczyku i fabrykancie, przeżywszy lat 63, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 25 marca 1885 r. Pogrzeb w smutku córki, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w sobotę, to jest dnia 28-go marca r. b., o godzinie 10-ej zrana w kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 3-ej po południu na cmentarz powązkowski. —1199—

† S. p. Felicya **Babska**, bawiąc czasowo w Kłobucku pod Częstochową, tamże zakończyła bogobojne życie dnia 20-go b. m., przeżywszy lat 74. Nabożeństwo żałobne za jej duszę odbędzie się w kościele parafialnym N. Panny Marji na Nowym Mieście, w sobotę, tj. dnia 28-go marca, o godzinie 10 i pół zrana, na które zaprasza się wszystkich bliżej ją znających. —1202—

— B. p. Zosia **Olszewicz**, córka Adolfa i Reginy z Zweigbaumów, po długiej i ciężkiej chorobie w dniu dzisiejszym powiększyła grono aniolków, w wieku rok i 11 miesięcy; o czym w głębokim smutku pogrzebi rodzice zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1212—

† Dnia 28-go b. m., to jest w sobotę, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci s. p. Anieli z Przyborów **Hołowniny**, odbędzie się w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-ej zrana nabożeństwo żałobne, na które pozostała córka i wnuczki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1206—

† W dniu 28-ym marca r. b. to jest w sobotę, jako w dziesiątą rocznicę śmierci s. p. Eleonory z Jerzmanowskich **Kossowskiej**, odbędzie się wotywa żałobna w kościele św. Józefa Opleki (pp. wizytok) na Krakow-Przedm., o godzinie 9-ej zrana, na którą to pozostałe córki zapraszają krewnych i znajomych. —1214—

— W niedzielę, to jest dnia 29-go marca, o godzinie 12-ej w południe, jako w rocznicę śmierci b. p. Stanisława **Brunera**, odbędzie się w synagodze domu schronienia za wolskimi rogatkami nabożeństwo żałobne, na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1209—

† Dnia 19-go marca r. b. rozstała się ze światem w 22-m roku życia Franciszka Marja **Kepińska**. Jakkolwiek nie każdemu wypada chlubny i szczęśliwy udział w życiu społecznym, to jednak zmarła była istotą, która pomimo swego skromnego i cichego stanowiska w świecie i lat młodych, zdolała swymi moralnymi zaletami, przymiotami rozumu i serca, zjednać miłość, uwielbienie i szacunek rodziny, przyjaciół i znajomych. Zawsze pobożna, cierpliwa, pokorna, z anielską słodyczą i prawdziwie bohaterską odwagą znosiła cierpienia i zawody swego, niestety zbyt krótkiego życia, była zawsze wzorową córką, siostrą i przyjaciółką. Po ciężkich trzymiesięcznych cierpieniach, Bóg powołał ją do siebie. Zgasła z niebiańskim uśmiechem na ustach i z głęboką wiarą w przyszłe lepsze życie, zgasła pogratywszy w żalu i rozpacz o-

sierocą rodziną i przyjaciół; zwiędła jak rośkoszny wonny kwiat co zaledwie zdolał rozkwitnąć i już zwiędnąć musiał.

Zmarła pozostawiła po sobie w sercu, miłość, uwielbienie i życiem swoim chociaż na pozór cichem, dała przykład prawdziwej i wzorowej chrześcijanki. Bądź na wielki błogosławioną tam w krainie wiecznego światła i szczęścia u podnóżka tronu Wszechmocnego, wesprzyj nas swoją modlitwą i westchnieniem do Boga, ażebyśmy z większą jeszcze pokorą zniesli Najświętszą wolę Tego, który cię powołał do Siebie i ażebyśmy się stali godnymi tej anielskiej miłości, jaką ty żyłaś podczas tej krótkiej, a jasnej jak promyk jutrzeński, pielgrzymki na ziemi. —A. T. —1185—

Z Cesarstwa.

W gazecie *Nowoje wremja* czytamy: „Opierając się na zdaniu *Now. wr.*, że rozszczenia Anglii utrudniają Rosji pokojowe załatwienie spornych kwestyj w Azji środkowej, *Times* wyprowadza ztąd taki wniosek: „w sprawie tej jest zamieszany honor Rosji i nie może ona cofnąć się z zachowaniem swojej godności inaczej, jak jeżeli my rzucimy jej złoty most.” *Times* za daleko patrzy w przyszłość. Nie wybieramy się za Ind, a gdybyśmy się nawet wybierali, to złoty most nie jest dogodny ani do posuwania się naprzód, ani do cofania. W tych okolicach, gdzie teraz stoją wojska rosyjskie i w ogóle we wszystkich prowincjach środkowo-azjatyckich, wchodzących w sferę rosyjskiego wpływu nie ma tak wielkich rzek, ażeby ich w bród przebyć nie było można. A gdyby nawet okazała się potrzeba więcej udoskonalonej przeprawy, to wojska rosyjskie będą wołały prosty pontonowy most, niż złoty angielski. Wszakże i Anglicy inżynierowie stawiają także zwyczajny most na Helmundzie za Kandaharem na drodze do Heratu, pod samym Giriszkiem.”

Przytoczyliśmy wczoraj zdanie *Petersburskich wiadomości* z powodu zamieszczonej w *Nowej reformie* korespondencji z Warszawy. Z tegoż samego powodu odzywa się teraz znowu *Nowoje wremja* i nie dowierza korespondencji równo jak innym doniesieniom tą drogą do wiadomości publicznej dochodzącym. „Widocznie, pisze organ petersburski, i teraz także prowadzi się jakaś chytra i złęczna machinacja, której przyczyn teraz rozumie się odgadnąć jeszcze nie można. Temat religijny jeszcze się nie wypalił, teraz wynajduje się coś nowego. Trzeba sobie przypomnieć zwykły manewr dobrze dyscyplinowanej prasy polskiej: puszczać w obieg przez napomknienia, dwuznaczniki, westchnienia i zaprzeczenia to właśnie, co się chce rozdmuchać i zaakcentować w „patriotycznych” celach, tak że w rezultacie okazuje się, że zaprzeczający sami są twórcami lub szerzycielami wiadomości pożądanego rodzaju. *Dziennik poznański* z zadowoleniem już mówi o rozpoczynającej się politycznej „zawierusze” i o korzyściach z niej dla Polski. Ze wspomnianych pogłosek, których urzędywistnienia pragnęłyby należało zaznaczyć np. pogłoskę dotyczącą rosyjskiego Zabuzu (w gubernjach lubelskiej i siedleckiej) jako to o rozciągnięciu na tę gubernję ukazu z dnia 27-go grudnia o rosyjskiej posiadłości ziemskiej, o energiczniejszym popieraniu tam duchowieństwa prawosławnego. Dla społeczeństwa rosyjskiego pogłoski te nie są ani niczem niespodziewanem, ani też nowem, ponieważ nasza prasa nieraz już mówiła o pokierowaniu w tym duchu położenia rzeczy w rosyjskim Zabuzu. Ważną jest zwłaszcza sprawa własności ziemskiej w kraju otoczonym wrogimi żywiołami, a naturalnie teraz jest chwila dogodna do energicznej, ale sprawiedliwej działalności w duchu rosyjskim. Wspominanie o sprawiedliwości dlatego nie jest zbyt cennym, że nasi nieprzyjaciele kładą nacisk właśnie na tę stronę, na niezgodność z zasadami prawa cywilnego i t. p., aby dojść do pożądanego wyводу, właśnie w kwestji tejże samej posiadłości rosyjskiej. Rozejdzie się pogłoska o usunięciu Polaków od pewnej sfery urzędów, dajmy na to w administracji powiatowej — usunięciu, spowodowanem wyłącznie politycznymi względami, polscy publicyści stają wnet na gruncie filantropijnym, zaczynają wylewać łzy nad dolą nieszczęśliwych, pozostających z rodzinami bez chleba itp. Rozumie się, że w rzeczywistości nic podobnego nie ma i bez chleba nie zostaje nikt nie odbiegający od pracy, jeżeli nie w tej, to w innej miejscowej sferze zajęć, natomiast pole do pracy stoi otworem dla polskiej nauki i gorliwości w wewnętrznych guberniach Cesarstwa.”

Z ostatniej chwili.

Z Berlina donoszą, że książę Walji podczas pobytu swego nad Spreą otrzymał ze strony rządu niemieckiego zapewnienie poparcia w zatargu z Rosją pod warunkiem, iż rząd angielski zachowa postawę energiczną i zdecydowaną. Tem się tłumaczy

ostry ton, w ostatnich dniach przyjęty przez *Daily News*, które codziennie oświadczają, że Anglja popełniłaby infamję, gdyby cofnęła swoje warunki i pozwoliła na wyrzucenie wojsk emira z Penjdehu. Z tem łączy się także zmobilizowanie 60,000 ludzi w Indjach i rzucenie tychże ku Pitschinowi. W dniu 24-ym b. m. gabinet angielski uchwalił odrzucić propozycje rosyjskie aż do orzeczenia komisji delimitacyjnej.

Biuro Reutersa donosi, że urząd admiralicji angielskiej polecił, aby stojące na kotwicy w Devonport, Chatham i Portsmouth okręty znajdowały się w pogotowiu wojennem. Krążą, aczkolwiek niesprawdzone wieści, o powołaniu milicji pod broń.

Angielska izba gmin uchwalała dnia 25-go b. m. w pierwszym czytaniu bil o obowiązkowej nauce szkolnej w Irlandji. Nareszcie!

Wedle depesz, które z Suakimu otrzymał rząd angielski, straty jen. Grahama w niedzielnej bitwie pod Hatschinem wynoszą 6 oficerów i 94 żołnierzy zabitych, 6 oficerów i 136 żołnierzy rannych, jeden oficer i 70 żołnierzy zaginionych.

Osman Digma ma liczyć w Tamai 25,000 sfanatyzowanych powstańców, głównie przybyłych z armji mahdiego. Prasa angielska oburzona jest, że generał Graham pod Hatschinem dał się tak fatalnie zaskoczyć. Zapomniano najzupełniej o rozstawieniu forpoczt. Osman Digma zaatakował Anglików naraż ze wszystkich stron. Żołnierze Angielscy walczący dzielnie, ale w szalonym poplocu strzelali do własnych kolegów z Indyj. Powstańcy docierali na odległość lufy karabinowej. Walczyli między nimi nawet kobiety i dzieci.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO.”

Berlin 27-go marca. — *Nordd. allg. Ztg* nazywa doniesienia *Observera* o celach podróży do Londynu hr. Herberta Bismarka zupełnym wymysłem. Zaprzecza również twierdzeniu, iż pomiędzy monarchiami Niemiec i Rosji prowadzi się korespondencja w sprawie Azji środkowej.

Paryż 27-go marca. — Wczoraj w izbie deputowanych Delafosse poddał surowej krytyce ostatnią, nieszczęśliwą operację jen. Negiera w Tonkinie (pod Dong Dangiem, *przyp. red.*) wśród gorących oklasków prawicy, a protestów energicznych lewicy. Na interpelację jednego z członków prawicy Ferry żąda postawienia kwestji zaufania do rządu. Wypadek załatwiono przez uchwałę wzięcia interpelacji pod rozbiór w sobotę.

Londyn 27-go marca. — W izbie gmin Gladstone oświadczył, że bezzasadnem jest mniemanie, jakoby międzynarodowa gwarancja pożyczki egipskiej warunkowała się międzynarodowem wmięszaniem się w sprawy zarządu Egiptem. Anglja może najlepiej spełnić zobowiązania względem Egiptu, działając w porozumieniu z mocarstwami mającemi prawo do tego kraju. Anglja protestowała przeciw ogłoszeniu przez Francję za kontrabandę wojenną ryżu przywożonego do portów chińskich, położonych na północ od Kantonu.

Londyn 27-go marca. — Z Suakimu donoszą, że generał Graham wystąpił wczoraj w pochód do fortyfikacji wzniesionych przez Anglików nieopodal od Tamai. Nieprzyjaciel atakował Anglików, ale został z wielkimi stratami odparty.

Petersburg 27-go marca. — *Birżewijja wiadomości* donoszą, że gdy dyrektorowie banków w Moskwie nie zgodzili się na propozycję dyrektora banku państwa Zimsena, aby zwiększyli kredyt fabrykantom i przemysłowcom, pomimo, że bank państwa zobowiązywał się do reeskontowania weksłów, obecnie znowu tenże dyrektor banku państwa podał ministrowi skarbu memoriał o asygnowanie do dyspozycji filji banku w Moskwie około trzydziestu milionów rubli, a to na dyskontowanie weksli firm, których podtrzymanie byłoby pożądanem.

Petersburg 27-go marca. — Bankructwo firmy Skaramanga jest przedmiotem powszechnego zajęcia. Bank międzynarodowy utracił 20,000 funtów sterlingów, petersburski bank prywatny 10,000 rs., Ginzburg 30,000 rs. Szczególniej zainteresowani są Ralli w Odessie i wiele innych firm eksportowych w czarnomorskich portach.

GIEŁDA

dnia 27-go marca 1885-go roku.

Uspokojenie znowu nieco mocniejsze niż wczoraj. Z początku, jak przewidywaliśmy, wyczekiwano i nie chciało przystępować do transakcyj, później nadeszły szacowania bardzo niepewne, niewyraźne — w każdym razie niższe niż notowania wczorajsze urzędowe — 209.75 mówią jedno, 209.50, 209.25, a nawet 209 mówią inne.

Donoszono przytem o nowych komplikacjach sytuacji politycznej, co utwierdzało działaczy giełdowych w ich niechętnym usposobieniu i popierało niskie przewidywania berlińskie.

Wskutek tego u nas panował ruch zwykły, dosyć silny.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 48.05 — o 10 kop. wyżej niż wczoraj lecz bez obrotów. Krótkoterminowe 47.90 w żądaniu, płacone były 47.75, 47.77 1/2, 47.80, a w końcu nawet 47.82 1/2, i po tej cenie do końca załatwiano transakcje.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.

Na Londyn żądano 9.75 o 2 kop. wyżej. Kurs wczoraj żądany 9.73 dziś płacono.

Na Paryż 38.75 — o 5 kop. wyżej — bez obrotu.

Na Wiedeń 79 żądano, jeszcze 10 kop. wyżej niż wczoraj i płacono dosyć chętnie 78.85, ku końcowi interesów nie załatwiano tą walutą.

Papiery dosyć mocno.

Listy likwidacyjne poszukiwane przez jedną z poważnych firm, podniosły się w kursie. 89.25 za większe, 89 za mniejsze żądano. Za pierwsze 88.55 nawet płacono.

Pożyczka wschodnia słabiej wskutek obniżki kursu w Berlinie; żądano bezskutecznie 97.60.

Listy zastawne ziemskie 99.70 za ser. I-a, 99.60 za II, III i IV-tą, 96.80 za V żądano; płacono za I-a 99.50, za V po 96.65 i 96.70.

Listy miejskie bez ruchu 95.50, 94.25, 93.60, 93.50.

Oblig. po 92.15 ofiarowane, po 91 płacono.

Listy łódzkie III-a ser. 86.75 płacono, przy żądaniu 87.

Akcie bez ruchu.

Godzina 12 1/2. — Uspokojenie mocne. Za weksle krótkoterminowe na Berlin 47.82 1/2, chętnie płacono.

J. Wł.

KOMITET

Towarzystwa wioślarskiego

podaje do wiadomości, że w dniu 28 b. m. (w sobotę), o godzinie 8 i pół, danym będzie w lokalu tegoż Towarzystwa *wieczór muzyczny* dla członków i ich rodzin. (373)

— **Pan Emil Ritter von Skoda**, znany fabrykant maszyn w Pilsen, przystąpił jako wspólnik pana **Artura Braunsteina**, do Dąbrowskiej fabryki maszyn w Dąbrowie i obejmuje w zupełności kierownictwo i administrację tejże fabryki pod firmą jak dotychczas: **Dąbrowska fabryka maszyn w Dąbrowie**. (368)

— **Prenumeratę w ilości rs. 12 (koszt przesyłki rs. 1) na mapę poglądową Królestwa Polskiego przez J. Wojciecką, przyjmuje kantor Kurjera warsz. Po zamknięciu prenumeraty co w dniu 15 kwietnia nastąpi — cena mapy wynosić będzie 15 rubli.** Mapa kolorowana wyjdzie w połowie maja i oddana będzie prenumeratorom w końcu maja podklejona na płótno, werniksowana, cprawiona w dwa wałki ozdobnymi galami zakończone. Do zawieszenia mapy służyć będzie sznur trzema pętlami zaopatrzony. (350)

— **Urząd starszych zgromadzenia murarzy** podaje do publicznej wiadomości listę majstrów murarskich, wykwalifikowanych, a mianowicie:

1. Brzosko Władysław, ulica Nowy-Swiat nr 72.
2. Czosnowski Władysław, ulica Ceglana nr 1a.
3. Puśkiewicz Andrzej, ulica Mokotowska nr 23.
4. Bentz Leopold, ulica Wolska nr 7.
5. Granzow Kazimierz, ulica Królewska nr 10.
6. Tomerski Michał, Brukowa w Pradze 377.
7. Waligórski Onufry, ulica Wiejska nr 10.
8. Kleber Jan, ulica Krucza nr 5.
9. Eppen Piotr Joachim, ulica Hoża nr 9.
10. Żelazko Andrzej, ulica Topiel nr 14.
11. Szpadkowski Telesfor, ulica Krucza nr 33.
12. Berke August, ulica Złota nr 37.
13. Meijer Juliusz, ulica Krucza nr 25.
14. Waligórski Władysław, ulica Żórawia nr 9.
15. Golebiowski Józef, ulica Złota nr 15.
16. Przybylski Jan, ulica Kościelna nr 4.
17. Meijer Jan, ulica Wileza nr 17L.
18. Lange Franciszek, Plac Witkowskiego nr 7.
19. Lisowski Bonifacy, ulica Wolska nr 19.
20. Kurtz Jakób, ulica Dobra nr 19c.
21. Jäger Teodor, ulica Chłodna nr 60.
22. Schube Karol, ulica Wspólna nr 23.
23. Szymborski Apolinary, ulica Mokotowska nr 16.
24. Mozalewski Joachim, ulica Chmielna nr 38.
25. Brodzki Bolesław, ulica Marszałkowska nr 12a.
26. Żelawski Alfons, ulica Hoża nr 18.
27. Pawłowicz Bronisław, ulica Radna nr 3a.
28. Rozenburg Karol, ulica Złota nr 11.
29. Straszewski Rudolf, ulica Hoża nr 5.
30. Stypułkowski Henryk, ulica Wilcza nr 2a.
31. PIANO Piotr, ulica Wileza nr 24.
32. Mierzejewski Tacjan, ulica Hoża nr 15.
33. Wurster Jan, ulica Złota nr 49.
34. Sznage Jan, ulica Mokotowska nr 3.
35. Krasuski Jan, ulica Hoża nr 11.
36. Matuszyński Marcin, ulica Solec nr 42.

Warszawa dnia 20 Marca 1885 r.

Starszy zgromadzenia W. Brzosko.

WIELKA WYPRZEDAŻ
KAPELUSZY DAMSKICH W MAGAZYNIE
L. BOSZ,
Wierzbowa 2.

Choroby oczne.

Dr Talko, Marszałkowska 49. (1055)

1123) Dr **Grodzki** leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek takowych. Aleksandra 15.

— Doktor **Adolf H. Winawer**, wyjechał za granicę. (1162)

— Dr **T. Rosenblum**, Dzielna nr 3, przyjmuje chorych codziennie od 5 do 7 po poł. (1088)

— **Gabinet dentystyczny H. Guttmann i Olgi Scholten**, Bielańska nr 4, najlepsze zęby sztuczne od rs. 2. Reperacje. (1034)

— **D-ta Idzikowski**, b. asystent przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, wstawia sztuczne zęby po rs. 2, gwarantując za dokładność wykonania i najlepszy gatunek materiałów użytych. Celem zniesienia bólu przy wyjmowaniu zębów, stosuje środek nieszkodliwy i doskonale działający; co urząd lekarski wydanem mu świadectwem stwierdził. Leszno nr 1, od 10—6. (322)

— **Teresa Grodzicka**, właścicielka magazynu mód, powróciła z zagranicy i sprowadziła wielki wybór kapeluszy modnych oraz piór, kwiatów i różnych fantazji na nadchodzący sezon i sprzedaje po cenach bardzo przystępnych.

Freta szeroka nr 6. (1159)

— **Prawdziwym miłośnikiem sztuki** polecamy nabycie dla z bogactwa swych galerij 11 sztuk bardzo pięknych utworów na drzewie lub płótnie oryginalnego pędzla Salvatora Roze i innych, widzieć można w porze południowej codziennie, ulica Nowy-Swiat nr domu 36, m. 8, w podwórzu, I-e piętro, po lewej stronie, ostatnie drzwi. (346)

Tattersall warszawski

Licytacja na konie rozplodowe, powozowe i wierzchowe, odbędzie się dnia 16 kwietnia r. b., meldunki do 10 kwietnia. Konie oglądać można 15 kwietnia.

Dyrektor K. Wodziński.

ZARZĄD

warszawskiej gminy starozakonnych.

Z powodu zbliżającej się pory roku, odpowiedniej do wykonania robót około uporządkowania grobów i zasadzenia drzewek, zarząd gminy ma zaszczyt podać do wiadomości osób interesowanych, iż dla dogodności publicznej, przyjmuje na siebie obowiązek zarządzania w ciągu czasu od marca do października konserwacji mogił, znajdujących się na warszawskim cmentarzu starozakonnych z odarnieniem, zasadzeniem krzewów i drzewek, upiększeniem roślinami i kwiatami, a to za opłatą wedle cen objętych cennikiem przez zarząd zatwierdzonym.

Bliższych informacyj w tym względzie powziąć można w biurze zarządu gminy codziennie z wyjątkiem sobót i świąt żydowskich w godzinach biurowych. (352)

Kurs giełdy warszawskiej

Dnia 27-go marca 1885 r.

W eksle:	z. konc. giełdy	zad.	płac.
Ferla 100 mar. z krótk. ter.	47.90	—	—
Londyn 1 funt sterl.	9.75	—	—
Paryż 100 franków	98.75	—	—
Wiedeń 100 guld.	79.—	—	—
Papiery publiczne:			
1% Listy z. r. 1889	99.70	—	—
1% Listy z. m. Warsz. serji	99.70	—	—
1% Listy z. m. Warsz. serji	95.50	—	—
1% Listy z. m. Warsz. serji	94.25	—	—
1% Listy z. m. Warsz. serji	93.60	—	—
1% Listy z. m. Warsz. serji	93.50	—	—
1% Listy z. m. Łodzi serji	87.—	—	—
4% Listy likwidacyjne duże	89.25	—	—
4% Listy likwidacyjne małe	89.—	—	—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—	—	—
Kes. Poż. Premj. z roku 1864	—	—	—
1 Pożyczka wschodnia rs. 100	97.60	—	—
II " " " " " " " "	97.60	—	—
III " " " " " " " "	97.60	—	—
Listy wileńskie długoter.	—	—	—
Akcie i obligacje:			
Obligacje miasta Warszawy	92.15	—	—
Akcie dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—	—
Akcie dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—	—
Akcie dr. żel. warsz.-terespol.	—	—	—
Akcie dr. żel. fabryczno-łódz.	—	—	—
Akcie Banku handl. w Warsz.	—	—	—
Akcie Banku cysk. w Warsz.	—	—	—
Akcie Banku handl. w Łodzi	—	—	—
Akcie warsz. Tow. ub. od ognia	—	—	—
Akcie warsz. Tow. fabr. cukru	—	—	—
Akcie Tow. fab. cukru Józefów	—	—	—
Akcie Tow. fab. cukru	—	—	—
Akcie Tow. Lipop. Rahu i Lew.	—	—	—
Akcie Tow. sank. przędz. Zaw.	—	—	—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 131 1/2
Od Listów zast. m. Warsz. z 1 i II k. 244 1/2
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 252 1/2
Od Listów likwidacyjnych kop. 128 1/2

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 27-go marca 1885 r.

	Pud	Korzo
	od	do
	kopieriek	
Pszon. 242 sm. 1 ord.	—	—
" " psza 1. dobra	—	—
" " psza 1. biała	—	—
" " wyb. (nowa)	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—
" " średnie (nowe)	—	—
" " wadliwe	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 i	—	—
Owies (nowy) " 142 i	—	—
Gryka " 202 i	—	—
Rzepak letni 212 funt.	—	—
" zimowy 212 i	—	—
Rzepak rapos zim. 212 i	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—
Ziemniaki " " " "	—	—
Masło świeże funt " " "	—	—
" solone pud " " "	—	—
Siana pud " " " "	40	50
Słomy pud " " " "	20	22
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—
" " miękkie " " "	—	—

Cena okowity:

z dnia 27-go marca 1885 roku.

Eurt. skład garniec rs. 2 kop. 41.

wiadro rs. 7 kop. 41.

Wyszły z druku:

Tomy XXV i XXVI Zbioru Praw Stefana Godlewskiego, obejmujące wszystkie prawa za rok 1884. Nabywać je można u wydawcy (Zielna 20). Tamże są do nabycia: komplety Zbioru Praw z 19 tomów (za lata 1871—1881), po rs. 28 kop. 50, oraz Przepisy o podatku stempowym po rs. 2 za egzemplarz.

Sprzedaż Obrazów

przy ulicy Mazowieckiej № 11, odbywać się będzie tylko do 1-go Kwietnia r. b. — Tamże jest do nabycia Pismo Święte, ilustrowane przez **Dorego**. 771

PIWO
WILLANOWSKIE
otrzymał na skład, **Handel Win**
W. CZERSKIEGO i S-ki,
i takowe poleca w cenie 9 kop. za 1/2
i 6 kop. za 1/2 but. — **Nowy-Swiat**
№ 64, róg Ordynackiej. 593R

Fabryka Octu Winnego i Estragonowego,

sprzedaż na garncie, kwarty i butelki. Nowy-Swiat № 25, w podwórzu na parterze. 647

KSIĘGARNIA

Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA I WOLFFA.

otrzymała na Skład Główny

Mr. Edm. TEISSERENKA BORTA

PODROCZNIK do NAUKI

Gospodarstwa Wiejskiego,

opracowany po niemiecku przez Wilhelma barona Wangenheim. Dzieło polecane przez Austr. C. K. Ministerjum Wyznań i Oświaty. Przekład polski opracowali i uzupełnili z zastosowaniem do potrzeb krajowych **H. Havranka i Fr. Ksaw. Migdał**. Cena rs. 1.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą. 569

NAKŁADEM

P. JURGENSONA W MOSKWIE,

wydane zostało z prawem własności na Rosję:

Rubinstein Antoni.

IMPROMPTU, op. 104 № 5, na fortepian. Cena kóp. 70.

„NOWA BALLADA” tegoż kompozytora pod prasą. 625r

SKŁAD GŁÓWNY i ekspedycja na

Królestwo u **G. Sennewalda,** ul. Miodowa № 4.

56-u DODATKAMI BEZPŁATNEMI ROZSZERZONY

TYGODNIK POWSZECHNY

Pismo ilustrowane, wszelkim gałęziom literatury,
nauce, sztuce i polityce poświęcone.

Sily literackie i artystyczne pierwszorzędne.

W roku bieżącym treść „Tygodnika Powszechnego,” jeszcze bardziej urozmaiconą została przez wprowadzenie nowych działów.

Na premjum za rok 1885 przeznaczono świetne ilustrowane wydanie WIESŁAWA Kazimierza Brodzińskiego, z rysunkami Juliusza Kossaka, za dopłatą rs. 1, z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 50. Dla nieprenumerujących „Tygodnika Powszechnego,” cena wyższa rs. 2.

Cena Tygodnika Powszechnego w Warszawie: rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2, miesięcznie kop. 67. — Z PRZESYŁKĄ POCZTĄ, rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3.

Prospekt i Nr okazowy Tygodnika rozsyła się na żądanie bezpłatnie.

Ogłoszenia wszelkie umieszczają się w „Tygodniku Powszechnym,” za oddzielną opłatą. 636r

ADRES: Maurycy Orgelbrand w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.

TANIE ZBIOROWE WYDANIE

POWIEŚCI

JÓZEFA IGNACEGO KRASZEWSKIEGO

SERJA NOWA.

W ciągu roku wychodzi 20 tomów w przerwach 2—3 tygodniowych, czyli w ciągu każdego kwartału 5 tomów.

W kwartale bieżącym wyszły:

POWIEŚCI

Kawał Literata w 2-ch tomach.

Orbeka w 2-ch tomach.

Zadora w 1-m tomie.

Prenumerata wynosi:

w Warszawie:

kwartalnie (za 5 tomów), rs. 1 k. 50.

miesięcznie „ „ „ k. 50.

Na Prowincji i w Cesarstwie:

kwartalnie (za 5 tomów) rs. 1 k. 75.

półrocznie „ 10 „ 3 „ 50.

rocznie „ 20 „ 7 „ —

Michał Glücksberg, Wydawca,
ulica Królewska Nr 5.

603r

Bardzo Tanio!

sprzedają się najmodniejsze gotowe

Ubioru męskie u Wilhelma Kocha,

przy ulicy Długiej № 32, 1-e piętro,
wprost Hotelu Niemieckiego.

Obstalunki przyjmują się i wykonywają dokładnie i pociągają. 554

FORTEPIAN

do sprzedania, w bardzo dobrym stanie, koncertowy. — Obejrzeć można i o cenie się dowiedzieć na miejscu od godz. 11 do 1-ej codziennie, Mazowiecka № 16, m. 4. 794

Fabryka Pudeł tekturowych ALFONSA GLAGLUS

w Mokotowie,

w domu p. Konstabel № 2, kilkadziesiąt kroków za rogatką, przed remizą tramwajową, przyjmuje obstalunki i wyrabia pudła i pudełka: do kapeluszy, gorsetów, papierosów, aptekarskie i t. p. i t. p. — Tamże potrzeba Chłopców i Dziewcząt uzdolnionych i do nauki. 799

Zmiana Lokalu.

Skład maszyn, aparatów i potrzeb technicznych
Karola Poszepny,

został przeniesiony z ulicy Marszałkowskiej № 41 do własnej, nowo-wybudowanej fabryki maszyn i składów na ulicy Marszałkowskiej № 5a (wprost ulicy Litewskiej). — Komunikacja telefoniczna i tramwajowa. 770

PIWOWAR,

Czech, teoretycznie i praktycznie wykwalifikowany, który od lat wielu pracował w Rydze i Dynaburgu, poszukuje miejsca jako Piwowar. — Szczegółów udzieli p. Karol Poszepny, fabryka przy ulicy Marszałkowskiej № 5 w Warszawie. 642R

Masę woskową, oraz
Farby olejne do zaprawy podłóg i posadzek,
Farby do jaj,
Ocet winny i Oliwę Prowanską,
Wodę Kolońską, poleca

Skład farb i przetworów chemicznych
Stefana Kirszenstein

630R

Nowy-Swiat 70.

PLACE

przy stacji towarowej drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej położone, frontami do Targu Witkowskiego, ulic: Siennej, Przykopywej, Pańskiej i Wroniej zwrócone, różnej przestrzeni i ceny, do sprzedania zaraz, na bardzo korzystnych warunkach, z nadmienieniem, iż ogół przestrzeni tychże placów, zawiera 4000 kwadratów przeszło 40,000, odpowiednich pod budowę zakładów fabrycznych, przemysłowych, jak również i domów prywatnych.

Wiadomość bliższa w domu № 6 przy ulicy Złotej, mieszkania 7, piętro 3-cie od frontu, codziennie do 9 1/2 rano, lub od 4 1/2 do 6-tej po południu. 545

Dwa duże

OGRODY OWOCOWE

do wydzierżawienia z gruntem na lat kilka i DWÓR o 16 pokojach umeblowanych, razem lub częściowo, do wynajęcia na letnie mieszkanie, o 4 mile od Warszawy, 8 wiorst od kolei Petersburskiej. Wiadomość: Leszno № 43, rano do 9-tej i od 12 do 3-ciej po południu. Stróż wskaza. 795

WYPRZEDAŻ MEBLI

zupelna, z powodu
zwinięcia Magazynu
pod firmą „PIECHOWSKI i S-ka,”
Marszałkowska 60,
róg Zielonego Placu.
Periada Meble od wykwintnych
do najskromniejszych. 13
Ceny bardzo niskie.

Pół suche.

Rossyjskie Wino Szampańskie

„CESARSKIE”

znanej w Rossji i zagranicą fabryki

N. P. LANINA

w Moskwie: Sofijskaja Nabereznaja dom własny.

Za „Rossyjskie Szampańskie Cesarskie,” „Rossyjskie Szampańskie,” Wody jagodowe i owocowe, N. P. Laninowi udzielone były różnemi czasy,

NASTĘPUJĄCE NAGRODY:

1. Nowa Nagroda najwyższa na Wystawie Odeskiej 1884 roku, Dyplom honorowy z prawem starania się o

HERB PANSTWA.

Nagrody Rossyjskie:

2. Medal srebrny . . . 1852 r.
3. Medal srebrny . . . 1860 r.
4. List pochwalny . . . 1864 r.
5. Medal srebrny . . . 1865 r.
6. Medal srebrny . . . 1869 r.
7. Medal . . . 1870 r.
8. Medal złoty . . . 1872 r.
9. Najwyższe Po-
dzękowanie . . . 1875 r.
10. Medal złoty . . . 1882 r.

Nagrody Zagraniczne:

1. Medal na Wystawie Filadelfijskiej 1876.
2. „ „ 1876.
3. Dyplom honorowy na Wyst. Paryż. 1878.
4. Medal Wystawy Amsterdamskiej 1883.
6. Dyplom honorowy Wyst. Bostońskiej 1883.

Dwa Przywileje

Pierwszy od roku 1863 do roku 1873.
Drugi od roku 1872 do roku 1882.

Rossyjskie Wino Szampańskie „Cesarskie,”

wyrabia się z czystego rossyjskiego Wina winogronowego bez wszelkiej przymieszki zagranicznego i w niczem nie ustępuje najlepszym markom francuzkim.

Rossyjskie Wino Szampańskie „Cesarskie,”

można otrzymywać bezpośrednio z fabryki, w skrzynkach 60 i 30 butelek po rs. 1 kop. 50 but.

Niezadługo ukaza się w Handlu nowe cztery gatunki

Rossyjskiego wina szampańskiego „Cesarskiego”

- 1) Pół suche (Demi sec „England” a la Cliquot).
- 2) Bardzo suche (Extra sec a la Pommery).
- 3) Różane gęste (Oeil de Perdicit a la Roederer).
- 4) Różane jasne (a la Cliquot).

Powyższe cztery gatunki, nabyć można w skrzynkach, po 60, 30, 15 i 10 butelek, po rs. 2 butelka. 576R

NB. Uprasza się o unikanie zafalszowań.

Bardzo suche.

Upajającego zapachu Perfumy

CARMEN.

Toaletowe Kwiatowe Wody,
wyrównyujące najprzedniejszym Ko-
łońskim wszelkich zapachów.

Też nazwy CARMEN.

Balsamiczne Mydło Carmen.

Sympatyczne Perfumy

KWIATU MIŁOŚCI.

Nadeszły do Magazynów Dobrzańskiego à la Renaissance, Krakowskie-Przedm. № 7 i Nowy-Swiat 41. 481r

APTEKA

w Kłodawie, w gub. Kaliskiej, czyniąca obro-
tu rocznego przeszło 3,000 rs., z domem,
ogrodem i wszelkimi zabudowaniami, jest do
sprzedania. — Bliższa wiadomość na miejscu.

Stoły, Kredensy i Krzesła dębowe,

od rs. 2 kop. 50 do rs. 10.

Bednarska № 3, mieszkania 5. 806

Niemoc męzka

w objawach spowodowanych głównie
przez niszczenie skutki grzechów młodo-
ści i nadużycia daje się najpewniej i na
zawsze usunąć za wskazówką jedynej
rozpowszechnionej obecnie w wielu wy-
daniach książki p. t.: Samozachowanie
d-ra Retau. — Wydanie polskie rs. 1,
(Wydanie niemieckie rs. 2). Setki czy-
tających znajdują tu wyjaśnienie swych
cierpień i odzyskać mogą, stosując się
do środków leczniczych w książce tej
podanych zupełną moc męzka. Po na-
desłaniu franco należności wysłała ró-
wnież franco w kopercie księgarnia na-
kladowa Braci Bierew w Lipsku. 231R

Za dobre Beczki od Nafty
 płacimy franko Skład (Pelcowizna), po
 rs. 2 kop. 15 za sztukę. 645R
Towarzystwo Produkcji Nafty
Braci Nobel.

RESTAURACJA
 bardzo dobrze idąca,
 w najlepszym punkcie m. Łodzi po-
 łożona, jest wraz z kompletnym inwen-
 tarem do sprzedania. — Do przejęcia potrzebny
 jest kapitał najmniej 2,000 rubli. — Szczegóło-
 wów udziela Redakcja „Łódzkiej Tęgiełki”
 w Łodzi. 643R

FOLWARK
 wólk 12 1/2, bez serwitutów, z inwentarzem
 żywym i martwym, w dobrej glebie i kultu-
 rze, płodozmian 7-półowy z dobrą zabudo-
 waniem, piękną rezydencją i miejscowością;
 3 wiorsty od stacji kolei żel. Warsz.-Peters-
 burskiej Czyżewo, przy nowo wytkniętej szo-
 sie od stacji do Ciechanowa. — Wiadomość
 na miejscu. 807

Do sprzedania:
 Fortepian z fabryki Kap-
 sa, różne Meble z 4-ch
 pokoi, oraz Naczynia ku-
 chenne, przy ulicy Marszałkowskiej, w
 domu pod Nr 18, m. 14. 805

Specjalny Handel Nabiału
 Chmielna Nr 4.
 Wyborowe Masło centryfu-
 galne śmietankowe, co-
 dzień świeże, Sery litewskie
 śmietankowe i inne, sprze-
 daż hurtowa i detaliczna. 798

LA BOURBOULE
 WODA MINERALNA nadzwyczaj WZMACNIAJĄCA
 zawierająca
 Chloran Dwuwęglan i Arsenian Sodowy
 Od pół szklanki do trzech szklanek dziennie
 odżywia dzieci wątłe i osoby osłabione
 skuteczny środek przeciw
 Bezkrwistości, Skrofulem,
 Diabetis, Gorączce Peryodycznej
 Chorobom skórny i organów oddechowych
 Sezon kuracyjny
 OD 25 MAJA DO 25 WRZESNIA.

Nabierają nowe życie, rosną szybko,
 wstrząsną wypadanie i wzmacniają włosy,
 kto używa płynny:
BUXINE DESLAURIERS
 Cena Rub. 2 fr. — Z przesyłką Rub. 2.50
 Niszczy łupież, nadaje włosom nową siłę, mocy,
 połysku i miękkości:
Pomada Deslauriers
 Cena Rub. 1.35. — Z przesyłką Rub. 1.50
 Aleks. Koch Krak. Przedm. Nr 83.

Nagrody Rs. 300
 dla wykrywającego.
 W mieście Sejnach, gubernji Suwalskiej,
 po śmierci Józefa Kossaka, skradzione zo-
 stały następujące Listy zastawne 5% Serji
 I-szej z r. 1869: za Nr 162,763 Lit. E, na rs.
 100; 4 takich listów za Nr 71,649 na 1,000
 rubli i Lit. D, za Nr 30,249, 070,280, 078,663,
 071,649 i 080,240. 804
Henryk Kruszyński z Ciechocinka.

NAUCZYCIELKA ŚPIEWU.
 Osoba udzielająca od lat trzech lekcje śpie-
 wu z wyższym patentem Konserwatorium, o-
 raz świadectwem z dwuletnich studiów w
 Dreźnie u G. B. Lampertiego, życzy sobie u-
 mieścić się w domu rodzinnym, w zamian za
 udzielanie lekcji. — Interesowani raczą skła-
 dać swoje adresy w kantorze Kurjera War-
 szawskiego, pod lit. S. M., do 20 Kwietnia,
 w którym to właśnie czasie osoba wyżej
 wspomniana przybywa do Warszawy. Lekcje
 za miesiąc także udzielane będą. 798

Perfumy, Mydła
i Kosmetyki,
 Z FABRYKI
Brocard & C^{ie}
 SPRZEDAJĄ SIĘ
 w Składzie Perłowa,
 w Warszawie;
 Krakowskie-Przedmieście Nr 87.

SPECIALITÉS
 Eau de Cologne aux fleurs.
Savon à la Glycerine. 59R

Skład Główny
WIN
 Krymskich i
 Kaukaskich,
 ORAZ
 russkich,
 Szampańskich,
 u **HERMANA STEIN & Comp.**
 w WARSZAWIE, 515R
 Marszałkowska Nr 58,
 Sprzedaż hurtowa i detaliczna.
 Ekspedycja codzienna do wszystkich dróg żel.

Ostrzeżenie. 798
 Fabryka moja nocnych knotków
 pod firmą **A. Lechowicz** (plac Ś-go
 Aleksandra Nr 7), istniejąca już od kil-
 ku lat i ciesząca się szerokim uzna-
 niem publiczności i pp. kupców, z po-
 wodu dobrego mego wyrobu,
 przewyższającego nawet zagran-
 iczny, znalazła naśladowcę, który
 w zupełności do złudzenia nawet na-
 śladuje moje pudełka, a nie zawar-
 tości w nich i dla tego też uważam
 za obowiązek ostrzedz Szanowną Pu-
 bliczność, aby śledziła za moją firmą,
 gdyż tylko za wyrób mój i będący pod
 moją firmą ręczę. — **A. Lechowicz.**

Masło i Wędliny
 Litewskie,
 jako to: Szynki, Kielbasy, Polendwice,
 Karkowiny, Salami, Buljon, oraz Sery,
 Rydze i Grzyby marynowane i suszone,
 Konserwy, Marynaty, Borówki sma-
 żone na funty, sprzedają się po cenach przy-
 stepnych. — Nowy-Świat Nr 25, w podwórzu na
 parterze. 648

W FOLWARKU
NOWOSIOŁKI,
 poczta Białystok, 7 wiorst od Białego
 Stoku,
 są do sprzedania drzewka owocowe dosko-
 nalszych gatunków, szczeplonych sposobem Je-
 linka, zatem na silne mrozy wytrzymałe, je-
 dno i dwuletnie, mianowicie jabłonek 20,000,
 od 30 do 45 kop. za sztukę; czereśni 5,000
 sztuk, od 30 do 45 kop. za sztukę; wiśni
 3,000 sztuk, od 30 do 40 kop.; śliwek 2,000
 sztuk, od 30 do 45 kop. za sztukę; maliny,
 za 100 sztuk rs. 4; porzeczki w dwóch od-
 mianach od 15 do 20 kop. za sztukę, bez
 przesyłki z opakowaniem. Bliższą wiadomość
 powziąć można na miejscu u zarządzającego
 folwarkiem i w Warszawie u właścicieli
 Wandy Moes, przy ulicy Marszałkowskiej
 Nr 49, mieszkania Nr 12. 754

STOKFISZ
 po radziwiłłowski i kapucyński, wydaje co-
 dziennie przez cały post, Handel Win
A. Roesler i S-ka,
 przy ulicy Elektońskiej, wprost Banku
 Polskiego, oraz polecamy
Ostrygi Holsztyńskie,
 Tuzin rs. 2, codziennie świeże. 543

Wędliny Krakowskie!
 Chcąc zapoznać publiczność tutejszą ze słyn-
 nymi Krakowskimi Wyrobami Massarskimi
 Wędlin, dotąd w Warszawie nie znanymi,
 zaangażowaliśmy na czas przedświąteczny
 z Krakowa
Specjalistę Massarza
 p. Ellenda i zawiadamiamy, że sprzedaż od-
 bywać się będzie w naszym sklepie Nr 4 Mio-
 dowa, zapraszając Sz. naszych Klientów do
 zwiedzenia w tymże czasie Wystawy i oce-
 nienia tych tyle wstawionych Krakowskich
 Wyrobów Wędlin.
Dom Rolniczo-Handlowy
W. Chmielewskiego i Sp.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, za-
 wiadomiam Sz. Publiczność Warszawską, iż
 wyrabiam następujące gatunki Wędlin, a
 mianowicie: **Kielbasy Krakowskie** grubo
 i cienko krajane, **Szynki** wędzone i owe-
 dzane do gotowania, **Szynki** Krakowskie,
 Prąskie bez kości Westfalskie, **Ruladę**
 z główiny i faszerowaną, **Polendwicę** w-
 dzoną i owędzaną do gotowania, **Słoninę**
 Debrzyńską paprykowaną, **Kiszki**, **Salce-
 sony** etc. etc. znane za granicą ze swej do-
 broci i takowe ośobiście sprzedawać będę pod
 Nr 4 ulicy Miodowa. — Ceny umiarkowane.
 Pragnąc posiadać na Święta **Wędliny**
Krakowskie, raczą wcześniej przesyłać swe
 obstarunki, gdyż późniejszych wykonać nie
 będę w możności. — **Leopold Ellend.** 790

W interesie Kolegów!
 Ktoby miał zamiar korzystać z kursów
 gorzelniczych zagranicznych, niech uda się
 do mnie, a bezinteresownie udzieli mu potrze-
 bnych informacji, gdyż byłem sam świadkiem
 jak wielu z mych kolegów przyjeżdżawszy na
 kursa bez przygotowania na wykładane przed-
 mioty, o wiele więcejby skorzystali, gdyby po-
 przednio byli na to przysposobieni. — Bliższych
 informacji udzieli w Chelmie Lubelskim Ko-
 łowski. 784

Do interesu fabrycznego
 mającego znaczny obrót i od wielu lat
 prowadzonego przez niemieckiego spe-
 cjalistę, poszukuje się handlowo-wy-
 kształconego
Wspólnika,
 z 8—10,000 rs. kapitału. — Oferty
 pod lit. H. B. 23, składać w Biuro
 ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendle-
 ra, Senatorska 18. 646R

LOKALU
 złożonego z 5 do 6 pokoi i kuchni i in-
 nych wygod, pomiędzy Ogrodem Saskim a
 Aleją Jerozolimską, w cenie około rs. 800,
 poszukuje od 1-go Lipca r. b. familja bez-
 dziecina. Oferty pod lit. M. M. M., przy-
 muje Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera,
 Senatorska 18. 641R

Zakład gimnastyki,
 nżytecznych zabaw i zajęć, podług metody
 Froebela, przyjmuje dzieci od 3 lat wieku, ja-
 ko też obznajmia bony miejscowe z metodą
 poglądową. Danielewiczowska Nr 6.
 751 **Emilja Sierpińska.**

Kupno i Sprzedaż
Dóbr ziemskich
 w Królestwie Polskim i Galicji,
 oraz zamiana tychże dóbr jednych na
 drugie lub też na domy w War-
 szawie. — Interesanci raczą przelać za-
 dania i wykazy z zamieszczeniem przy-
 puszczonej ceny, pod adresem: Kraków
 (Galicja), ulica Straszewskiego Nr 22.

ACETERYN
 najskuteczniejszy środek do wynisz-
 czania na zawsze Odcisków i Bro-
 dawek, Aptekarza Witolda Czajkowskiego
 z Moskwy.
 Pudełko z flakonem mniejszym kop. 60,
 dubeltowym rs. 1.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna w Składzie
papierni
St. Winiarskiego,
 Nowy-Świat Nr 62 w Warszawie, oraz
 we wszystkich składach Materiałów Aptecz-
 nych i Aptekach w Warszawie i na pro-
 winceji. 471R

Marszałkowska 67.
Skład Płótna i Bielizny stołowej
 Z FABRYKI
ŻYRARDOW
 poleca:
 1/2 tuz. męzk. mankiet. webow. rs. 2.40.
 1/2 " " " 1-ma " rs. 3.—
 1/2 " " " stojących " rs. 1.50.
 1/2 " " " wykład. " rs. 1.80.
 1/2 " " " modnych " rs. 1.80.
Marszałkowska 67.
R. CZARNECKI i S-ka. 780

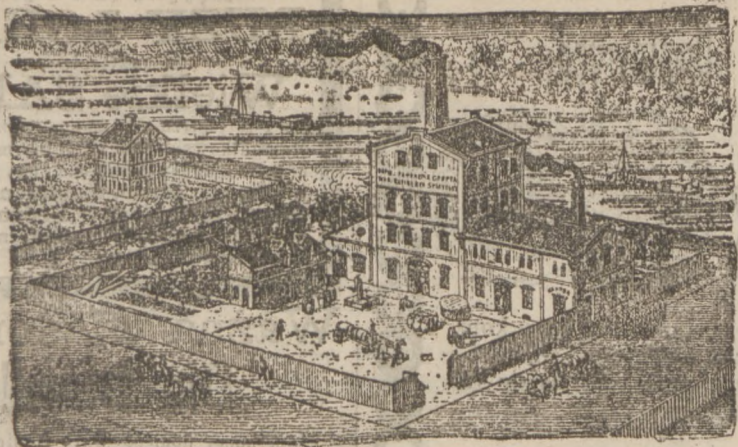
Bank Polski,
 podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu
 15/27 Kwietnia r. b. i w następnych, od go-
 dziny 11-tej rano, odbywać się będzie w Skła-
 dach bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej,
 licytacja, na sprzedaż różnych towarów w
 tychże składach zastawionych, a we właści-
 wym czasie nie wykupionych.
 Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe
 pieniądze, zaraz po zalicytowaniu płacić się
 mające.
 Przytem Bank Polski nadmienia, że pro-
 longata zastawu uskutecznić się będzie li-
 tylko do dnia 9/21 Kwietnia r. b. włącznie
VICE-PREZES (podpisano)
A. NAGÓRNY.
NACZELNIK KANCELARJI (podpisano)
L. MOCZARSKI.
 624r

4711
ROSEN-GLYCERIN-
SEIFE.
 Mydło kryształowe z zapachami róży,
 rezedy, konwalji i wody kolońskiej. — Do
 nabycia we wszystkich znaczniejszych perfu-
 merjach w Warszawie. 424R

KASSY
 ogniotrwałe i bezpie-
 czeństwa z C. K.
 Uprzywilejowanej
 fabryki
F. WERTHEIM & C^o
 W WIEDNIU,
 Skład, Nowo-Zielna Nr 42.
 Cenniki ilustrowane gratis i franco.

Do wydzierżawienia zaraz
Ogród owocowy
 i **warzywny**
 na Szmulowiznie, przy szosie. — Wiadomość o
 warunkach u właścicieli w Warszawie, plac
 Zamkowy Nr 103 nowy, w składzie oleju i
 nafty. 769

Ogierek
 ciemno-szpakowaty, bez żadnych wad, lat 4,
 wzrostu dużego, jest na sprzedaż, za rs. 400.
 Nowy-Świat 57, stangret Kamiński pokaze
Sery Litewskie na skrzyni, pu-
Miód Lipiec na pudły i funty.
Masło Litewskie i bez soli,
 poleca sklep spożywczy na Lesznie
 Nr 31. gdzie różowe znaki. 801



Warszawska Rafinerja Spirytusu

w Warszawie, ulica Dobra № 16,

zawiadamia, że urządziła przy swej fabryce oddział fabrykacji słodkich wódek i likierów sposobem wyższej dystrylacji bez użycia olejków, używanych przeważnie dotychczas do fabrykacji słodkich wódek. Otrzymane tym sposobem wyroby odznaczają się wybornym smakiem i w nieczem nie ustępują wyrobom zagranicznym, a przytem ceny ich, nie są wyższe od cen, w ogóle u nas za krajowe wyroby praktykowanych.

Aby dać możność przekonania się o dobroci powyższych wyrobów **Warszawska Rafinerja Spirytusu** odstępuje próbne skrzynki, zawierające 20 dużych butelek w poniżej wymienionych gatunkach za **rs. 12 kop. 50**, bez względu na to, że podług następującej specyfikacji ceny wynoszą:

	rs.	kop.
1 butelka Angielska gorzka	—	65
2 " Alasch Kimmel	2	—
2 " Orange	2	—
1 " Nalewki Kijowskiej	1	—
2 " Cognac	3	—
2 " Rum de la Jamaica	2	20
2 " Redłowski	1	50
1 " Chinois	1	—
1 " Spirytusu	—	90
1 " Alembik № 4	—	60
1 " Crème de Mocca	1	35
1 " Benedykty	1	65
1 " Crème de Rose	1	35
1 " Anisette de Bordeaux	1	35
1 " Absynt	1	10
	Rs.	21 65
Opakowanie	1	20
Razem rs.	22	85

Nadmienia się przytem, że próżne butelki i skrzynka, w rs. 1 kop. 20 przyjeżdżane napowrót będą. — Dla ułatwienia przesyłki pieniężnej przyjmowane będą marki stemplowe lub pocztowe za gotówkę. — Korespondencje upraszamy nadsyłać pod adresem: „Warszawska Rafinerja Spirytusu,” przy ul. Dobrej № 16. 800

Browar Parowy A. LENTZKIEGO,

w WARSZAWIE,

Na żądanie wielu amatorów Piwa Bawarskiego **Erlangerbier** takowe z d. 31 b. m. sprzedawane będzie na kufle po kop. 6, w lokalach własnych przy ul. Nowy-Swiat № 44 i Elektoralnej № 17, — Piwo to co do dobroci w nieczem nie ustępuje nie będzie oryginalnemu, sprowadzonemu z zagranicy. 630R

MIGRENY — BÓLE GŁOWY GUARANA

PP. GRIMAULT & C^o
APTEKARZY W PARYŻU

Jedno tylko pudełko tego roślinnego i naturalnego proszku, rozpuszczone w małej ilości ocukrzanej wody jest dostatecznem do wyleczenia najgwałtowniejszych bólów głowy, migreny i newralgij. Wzmocniające i toniczne działanie Guarany czyni ją niezaprzeczeniem skuteczną przeciwko rznięciom żołądka. — SKEAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

Niniejszem zawiadamiamy, że WYŁĄCZNĄ SPRZEDAŻ całej naszej produkcji, powierzylimy z dniem dzisiejszym panom

H. REICHER & Comp. w Sosnowcu.

Grodziec, 18 Marca 1885 r,

**DYREKCJA FABRYKI PORTLAND CEMENTU
Grodziec.**

Powołując się na powyższe ogłoszenie, upraszamy pp. Interesantów wszelkie zamówienia na Cement adresować wprost do nas.

Sosnowice, dnia 18 Marca 1885 roku.

stacja dr. żel. W.-W.

584R

H. REICHER & Comp.

Wyborowe Masło Litewskie

Masło śmietankowe codziennie świeże; Oliwę nicejską, najdelikatniejszą Viérge; Ocet winny i estragonowy; Musztardę francuską i krajową; Powidła węgierskie słodkie, runt k. 20, oraz Pomarańcze i Cytryny, po różnych a niskich cenach, na nadechodzące Święta poleca **Nowa Owocarnia K. JASTRZEBSKIEGO, Nowy-Swiat № 19.** 767
Tamże poleca się wybór **Jabłek tyrolskich** i krajowych, oraz **Gruszek.**

BANK POLSKI

podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że d. 11 (23) Kwietnia 1885 r., o g. 12 w południe, odbędzie się w Banku Polskim, licytacja in minus, przez opieczetowane deklaracje na budowę dla Oddziału Banku, nowego murowanego jednopiętrowego domu w Lublinie, podług planu i kosztorysu Budowniczego Banku, obliczonego na rs. 15,102 kop. 54.

Warunki budowy i kosztorys przejrzeć można każdodziennie, z wyjątkiem dni świątecznych i dworskich w Wydziale Przemysłu Banku Polskiego i w filii tegoż Banku w Lublinie, od godziny 9 z rana do 3 po południu.

PREZES BANKU (podpisano) **F. BAUMGARTEN.**

NACZELNIK KANCELARJI (podpisano) **L. MOCZARSKI.**

Wzór do deklaracji:

Ja niżej podpisany przyjmuję na siebie obowiązek wybudować dom murowany, jednopiętrowy dla Oddziału Banku w m. Lublinie; podług planu i kosztorysu Budowniczego Banku Polskiego, obliczonego na rs. 15,102 k. 54, ustępując od tej sumy na korzyść Banku (wypisać literami i cyframi, wysokość ustąpionego procentu,) i poddaję się wszelkim warunkom tej budowy, które czytałem, zrozumiałem i z całą ścisłością do nich się zastosuję.

Pisałem w N., dnia N., miesiąca N. i roku N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko
i stałe miejsce zamieszkania)

623r



KAPSUŁKI PP. GRIMAULT I K^o Z ROŚLINY MATICO

GRIMAULT I K^o, Aptekarze

Skuteczność niezawodna w leczeniu rzeżączek bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubeką w płynie.

SKEAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

Fabryka Farb J. A. KRAUSSE, w WARSZAWIE, poleca: MASSY WOSKOWE.

różnokolorowe do froterowania podłóg i posadzek, najpiękniejsze i najtańsze.

Zaprawa politurowa w massie

przezroczysta na posadzki i podłogi.

Zaprawa ta służy do nadania pięknego połysku wszelkim podłogom i posadzkom, bez względu na to: czy takowe są malowane farbą olejną zaciągane froterem lub też czyste zupełnie; zwykłe lub układane w deseń.

Zaprawa politurowa ma tę wyższość nad innemi, iż nie zawierając w składzie swym wody — nie paczy, ani psuje podłóg i posadzek. Łączy ekonomję z czystością i komfortem. Daje połysk trwały, przez co nie wymaga częstego froterowania. — Jest wodotrwała, nadto zapobiega gniewdzeniu się robactwa. Zaprawa politurowa, jako bezbarwna, nie zmienia koloru żadnej farby.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w Fabryce i w Składzie Głównym przy ulicy Miodowej № 10, wprost Sądu Okręgowego. 586r



Podwójnie
oczyszczony

„SILICIUM,”

Uznany za najlepszy proszek do czyszczenia metali, szyb i luster!!! dla użytku domowego i fabrycznego.

Nadto w Składach Aptecznych:

W. A. Zeuschnera, Senatorska 22; Sierżputowskiego, Krak.-Przedm. 15; w Lublinie, F. Wilczyński; w Zamościu Kłossowski. w Chełmie Jarzyński, w Radomiu Haertel. 613R



Przed użyciem.

Eau des Circassiennes, du Dr Thomson.

Najpewniejszy i najskuteczniejszy środek do upiększenia pici, oraz przeciwko czerwoności rąk i ramion, wszelkie zeszpecenia skóry, jako to: piegi letnie, niebieskie plamy, dzioby itp., usuwają się w przeciągu krótkiego czasu, przy użyciu tego środka. — Cena flakonu 2 rs. 50 kop.

W Warszawie sprzedaje się: u p. Aleksandra Lipink, Wierzbowa, róg Niecałej i u p. Teofila Szulc, ulica Bielańska. 333R



po użyciu.

Fabryka Maszyn, Wyrobów Żelaznych, Narzędzi Ogniwych,
Kotłarnia i Odlewnia Żelaza
BERENT, ADOLPH, STOPCZYK
 w WARSZAWIE, WRONIA Nr 33.

poleca **CEGLARKI** do wyrobienia cegieł, ulepszonej konstrukcji, które przy obsłudze 1-ej pary koni, wyrabiają od 8 do 10,000 cegieł dziennie; maszyny te mogą być zastosowane do ruchu maszynowego.

Również wykonywa fabryka **Sikawki, Narzędzia** dla Straży Ogniwych, **Pompy** różnych systemów ręczne i do ruchu maszynowego, **Urządzenia Gorzelni, Browarów, Garbarni, Kotły, Transmisje, Okiennice** stalowe zwinane (żaluzje).

Dla dogodności W.W. Klientów, wyroby nasze oddaliśmy w komis do sprzedaży p. **Zygmuntowi Ostrowskiemu**, posiadającemu **Skład Maszyn Rolniczych i Przemysłowych**, przy zbiegu ulic Nowy-Swiat i Alei Jeruzolimskiej.—Cenniki i kosztorysy na żądanie przesyłamy gratis.

537R

Nowo-otworzony
MACAZYN COTOWYCH SUKIEN,
 pod firmą
M-me ANNA
 ulica Marszałkowska Nr 75, wprost Zielonego Placu położony.

poleca Szan. Publiczności wielki wybór i zapas **Sukien gotowych** z materiałów angielskich i francuskich, według modeli zagranicznych wykonywanych. Wszelkie zamówienia w ścisłym zastosowaniu się do życzeń, wykonywają się pośpiesznie po cenach umiarkowanych, z góry ugodzonych.

557R

Towary Świąteczne:

jak: **Migdały** słodkie i gorzkie, **Rodzenki** sułtańskie, clemskie i korynty, **Cykaty, Wanilje, Szafran, Goździki, Kwiaty i Gałki** muszkatołowe, **Kolender, Rozmaryn, Badran, Majeran, Bobki, Saletry** itp.—**Oliwę** najlepszą **Nicejską, Opty** winny i estragonowy, **Musztardy** francuskie, angielskie i krajowe, **Powidła** do placków, oraz

DROŻDŻE
 najlepsze wiedeńskie Mautnera, codziennie świeże, polecają handle

BRACI WRÓBEL,
 obok kościoła św. Krzyża, jak i w Gmachu Starej Poczty, na Krakowskim-Przedmieściu.

609r

Specjalna Fabryka Gorsetów
 POD FIRMĄ
"MARIE"
 Niecała Nr 1, pałac hr. Krasińskiego, I-e piętro.

Poleca na sezon bieżący wielki wybór gorsetów atlasowych, drelachowych, czarnych i ponso-wych prunelowych, podług nowo-otrzymanych fasonów paryskich.—Dla osób nie znoszących bryli wyrabiają się gorsety z przodami sprężynkowymi! Dla pensjonarek i osób nie prostych jest wybór gorsetów do prostego trzymania się.—Ceny bardzo przystępne.

474R

DRZEWKA OWOCOWE.

Zakład Ogrodniczy F. WILMANA i Syna,
 ulica Wronia Nr 1172/3a w Warszawie.

Ma zaszczyt podać do wiadomości osób interesujących się sadownictwem, że w obecnym sezonie wiosennym, sadzenia drzewek, z powodu wielkich zapasów pięknych drzew owocowych, sprzedaje takowe po cenach niepraktykowanie niskich; a mianowicie:

Grusze	5-cio i 6-cio letnie, z pięknymi koronami,	po kop. 40.
Jabłonie	" " " " " "	po kop. 40.
Sliwy	" " " " " "	po kop. 40.
Czeresnie	" " " " " "	po kop. 40.

Oprócz powyżej wymienionych posiadam również znaczny wybór drzew owocowych, 2 i 3 letnich.—Jako też piękna kolekcję drzew i krzewów ozdobnych i owocowych, jako to: Agrestów, Porzeczek, Malin, po cenach niezwykle niskich.—Obstalunki przyjmuje na miejscu, a także w sklepach ogrodniczych: 1) A. Michalskiego, przy ul. Marszałkowskiej róg Świętokrzyskiej; 2) Antoniego Babickiego, Królewska Nr 1.

F. Wilman i Syn.

OSTRZEZENIE!

Uniwersalne powodzenie, jakiego doznały rezultaty użycia prawdziwego Balsamu Colorado, dla porostu włosów i usunięcia siwizny, spowodowały masę naśladowań i podrabiań, z szkodliwymi i nieczynnymi przymieszkami, wprowadzającymi w błąd nie tylko kupujących, ale nawet i poważne handlowe firmy. Ochroniając publiczność od nadaremnych strat, wynalazca Colorado uprzedza, że tylko ten Balsam Colorado jest prawdziwym, na etykiecie pudełka którego, będzie własnoręczny podpis właściciela czerwonym atramentem: Dr Jeffersohn. **Cena 3 rs. 50 kop.**, przesyłka 1 rs. Główny Skład w Warszawie, Magazyn Dobrzańskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 7, Filja: Nowy-Swiat nr 41, Lipink róg Niecałej i Wierzbowej, Le-on Nowo-Senatorska nr 4.

480

Ważne dla Dam!
OKRYCIA

różnych najmodniejszych fasonów bardzo tanio do sprzedania w Magazynie Kaczkowskiej, róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej.

548

Dla Fabrykantów Pieców.
 Formy do pieców najnowszych modeli.
Ch. EVANS w Warszawie.

691 Krucza Nr 11.

CAŁA OFICyna

jednopiętrowa z oddzielnym ogródkiem, gdzie mieści się obecnie szkoła 6-klasowa, jest do wynajęcia przy ulicy Długiej pod Nr 32, w domu zwanym Potkańskie.

688

Plac z Domem,
 w środku miasta, do wydzierżawienia od 1-go Kwietnia r. b.

731

Wiadomość w fabryce tkanin metalowych **Hugo Neumann**, plac Bankowy.

Do wynajęcia od 1 Lipca 1885 r.,
SKLEP duży,
 przy ulicy Szerokiej-Freta Nr 11, wprost apteki. Wiadomość u właściciela domu.

736

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.
DUŻY LOKAL
 i przyległe 568
Wielkie SALE
 na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 32 (Laferme). Lokal ten, odpowiedni jest na zakład naukowy, biuro, magazyn mebli, skład fortepianów i różne interesy handlowe, przemysłowe i fabryczne.—Wiadomość na miejscu.

Ważna wiadomość
Dla Dam!!!

Mam honor donieść J.W. Paniom, iż przy nadchodzącym sezonie, podejmuję się specjalnie wykonywania Okryć Damskich, z eleganckim wykończeniem takowych, tak z materiałów powierzonych mi, jako też i własnych. Ceny umiarkowane.

Z szacunkiem **J. Ostrowski.**
 Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 40, wprost Hotelu Europejskiego.

773

SKLEP

z dużą wystawą, z urządzeniem lub bez, na Wierzbowej ulicy, w Hotelu Angielskim, do wynajęcia od 1-go Kwietnia lub od 1-go Lipca.—Wiadomość u szwajcara hotelu.

712

Egzystująca od dawnych lat
FABRYKA
Gorsetów
 POD FIRMĄ
Jeanne Bergers,
 na Krakowskim-Przedm. 53, I piętro, (naprzeciw gmachu Tow. Dobroczyń.)
 otrzymała oczekiwany transport prawdziwych paryskich **GORSETÓW à la Sirène**, znanych powszechnie ze swego dobrego fasonu i trwałości, i poleca takowe Szan. Publiczności, po cenach umiarkowanych.

548R

Jest do sprzedania

FAETON
 nowego fasonu, lekki, zdalny na jednego konia i do pary koni.

777

Ulica Leszno Nr 13.

Sadzonki Chmielu złotego
ROHATYŃSKIEGO.

Odznaczono na wystawach powszechnych, paryskiej, londyńskiej i wielu innych, pierwszemi nagrodami w medalach i dyplomach zasługi, nabyć można po 15 rubli za tysiąc sztuk sadzonek w Zarządzie dóbr Ludwika hr. Krasińskiego w Rohatynie przez Lwów.

Zamówienia na sadzonki chmielowe przyjmuje również Biuro Przyboczne Ludwika hr. Krasińskiego, w Warszawie Krakowskie-Przedmieście Nr 7.

715

Ważne dla Pań Gospodyń!!!

Najlepszą mąkę na baby i ciasta, tak zagraniczną (Banaćką), jako też krajową z młynów amerykańskich Augusta Boye; także Masło litewskie, oraz Wina Krymskie, Kaukaskie i wszelkich towarów kolonialnych, dostać można w nowo-otworzonym sklepie E. Wisniewskiej, przy rogu ulic Złotej i Wielkiej Nr 6A, trzeci dom od Marszałkowskiej, a to wszystko po cenach przystępnych, z czem polecam się Szanownej Publiczności.

775

Główny Skład Herbaty
J. Goldfelda
 Franciszkańska Nr 11,

poleca wyborną herbatę od rs. 1.20 do 2.50. Każda paczka opatrzona jest firmą właściciela i za takową tylko odpowiadam.—Od obstalunków hurtowych odstępuję 15%. Ekspedycję na prowincję przyjmuję na swój koszt.

Fabryka WYROBÓW Srebrnych i Platerowanych JÓZEFA FRAGET w Warszawie,

ma honor podać do wiadomości Szanownej Publiczności, że z dniem 1 Kwietnia r. b., otwartym będzie w mieście KALISZU **Skład Komisowy WYROBÓW Platerowanych**, w którym wyłącznie wyroby tejsze fabryki, po cenach fabrycznych sprzedawanymi będą, — i że sprzedaż tychże wyrobów powierzoną została p. **M. LANDAU** w Kaliszu. 719

Najnowsze doskonałe krajowe Zapalki „MAGENTA,”

Tuzin pudełek 10-cio groszowych salonowych, 45 kop.
20 80
Pudło duże wiedeńskie (przeszło 3,000 zapalek salonowych), 30 kop.
Doskonale a tanie!
Główny skład hurtowy i detaliczny, u
S. GLIŃSKIEGO,
67. Nowy-Świat 67. 572r

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.
JULIAN BERG, Mazowiecka Nr 14. r-2

MAGASIN FRANÇAIS

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, w domu dawniej „Starej Poczty,”

zawiadamia Szanowną Publiczność, że na zbliżający się sezon wiosenny i letni, przysposobił znaczny zapas gotowych ubiorów męskich i dzieciennych, w wielkim wyborze, jak również materiałów krajowych i zagranicznych do obstalunków, podług miary. Krój i wykończenie podług ostatniej mody. Każda sztuka opatrzona jest ceną, która jest też widoczną dla wszystkich.

Ceny są niskie, lecz stałe.

Paletoty	letnie, poczynając od rs.	9.
Garnitury	„ „	od rs. 15.
Spodnie	„ „	od rs. 5.
Garnitury czarne,	„ „	od rs. 26.50.
Paletoty i Garnitury dzieciinne	„ „	6.50.

Wielki wybór ubiorów neglizowych, szlafroków, kurtek skórzanych, burek i t. p.

490i

Nauka i wychowanie.

Osoba w średnim wieku, wykształcona, poszukuje miejsca zaraz, do towarzystwa osoby chorej, jako lektorka w różnych językach, do matkowania dorosłym paniom, lub do opieki nad młodszymi dziećmi, z zarządkiem domu. Nowogrodzka 15, mieszk. 14, od godz. 2 do 5-tej. 589

Nauczycielka muzyki udziela lekcji, na własnym fortepianie, po 25 kop. za godzinę. Leszno 53, mieszk. 15. 4664

Prof. de Préchamps, Długa 23. Młoda francuzka (nowo przybyła), z niemieckim i muzyką, szuka posady. 4755

Francuzka z patentem szkoły normalnej, poszukuje lekcji literatury gramatyki i konwersacji w języku francuskim. Ulica Jerolimowska 28, mieszkania 14. 4718

Potrzebna jest nauczycielka, polka, na wyjazd, z dobrymi świadectwami i patentem, posiadająca język francuzki, niemiecki i muzykę, w starszym wieku. Zgłosić się zaraz: ulica Twarda 42, litera A, m. 10. 4727

Szkoła (przygotowująca na ochotnika do Swojska), Żelazna 27. Zawiadamia, że po skończonym egzaminie w junkierskiej szkole, przyjmują uczy na nowy sezon. Zapis będzie od 27 Marca do 1 (13) Kwietnia, między 5-a a 7-a wieczorem. — Przełożony kapitan T. Dowgird. 678

Posady i prace.

Osoba w średnim wieku, poszukuje miejsca do szycia, posiadająca ruski i niemiecki język i mogąca zastąpić miejsce bony, w miejscu lub na wyjazd. Ulica Przyrynek, domu 15, mieszkania 2. 4607

Rysownik poszukuje zajęcia u pp. budowniczych i inżynierów. Oferty proszę składać pod adresem „Rysownik.” 4348

Osoba starannie wychowana (lat 26), znająca się praktycznie na gospodarstwie wiejskim i miejskim, posiadająca świadectwa, poszukuje miejsca do zarządu domu na wsi, albo w Warszawie. Osoby interesowane raczy się zgłosić od 22 do 28 Marca, do szwajcara hotelu Dziekanka. 4534

Rządca dóbr, posiadający chlubne świadectwa, obznajmiony wszechstronnie z gospodarstwem rolnem, poszukuje odpowiedniej posady od św. Jana r. b. Blizsza wiadomość w składzie materiałów piśmiennych p. Matejka, Długa 29, w Warszawie. 4632

Jeometra lub pomocnik, uzdolniony w czynnościach mierniczych, potrzebny zaraz. Wiadomość w kanjorze Kurjera. 4588

Potrzebny jest kasjer z 3,000 rubli do przedsiębiorstwa, otrzyma wynagrodzenie miesięcznie 100 rubli, przy interesie na lat dwa. Wiadomość. Hotel Litewski w Warszawie. 4684

Osoby obznajmione z maszyną do tamborowania, oraz do stebnowania, mogą znaleźć zajęcie w fabryce wyrobów filcowych, Leszno 32. 672

Agromom, mający kaucji 3,000 rs., otrzyma zaraz posadę. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro pracy, Dąbrowska i Marek.

Potrzebny inkasent z kaucją 200 rubli. UL Piękna 24, m. 2. 4741

Do chłobodawców. Rzeczywiście uzdolnionych i chlubnie poleconych ludzi wszelkich zawodów, a mianowicie: nauczycieli, nauczycieli, bony, klucznice, rządów dóbr, ekonomów, kontrolerów, gorzelanych, leśnych, maszynistów, ogrodników, w ogóle oficjalistów, techników, mają od każdego czasu do umieszczenia Drwęski i Langner w Poznaniu. 4760

Chłopiec od lat 16—18, potrzebny do posług sklepowych. Krakowskie-Przedmieście Resursa obywatelska, do magazynu żalobnego. 4759

Potrzebny jest rządca folwarku, w guberni Suwalskiej położonego, któryby się znał gruntownie na gospodarstwie. Wynagrodzenie 120 do 150 rubli rocznie i ordynaria. — Kopję świadectwa proszę złożyć w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska 18, pod lit. A. K. 679

Buchalter znający gruntownie niemiecką korespondencję, poszukuje kilkogodzinnej pracy dziennie, pierwszorzędną referencje. Oferty pod lit. W. L., przyjmuje kantor Kurjera War. 4723

Panna (izraelitka) potrzebna jest, do zarządu gospodarstwem i do wychowania panielki 6-letniej. Wiadomość: Nalewki 12, w fabryce fryzek. 4747

25 rubli tymczasowo nagrody temu, kto by (bez agentów) wystarał się o posadę, dla wykwalifikowanego leśniczego, kawalera, majątkowo odpowiedzialnego. Oferty uprasza się do kanjoru Kur. Warsz. pod lit. B. A. X. 4723

Pona niemiecka, potrzebna zaraz. Adres: Królewska 1, mieszk. 5. 4750

Zarządzający do interesu handlowego, z kaucją rs. 1,000 potrzebny jest. Oferty pod lit. P. P. R. w kanjorze Kur. War. 4758

Osoba młoda, uzdolniona w krawiectwie, w damskiej, życzy wyjechać na wieś do towarzystwa osoby wiekowej, lub jako lektor, za małe wynagrodzenie. Stare-Miasto 12, mieszkania 5. 4706

Młody człowiek, nie familijny, z 12-letnią praktyką gospodarczą, poszukuje miejsca do zarządu gospodarstwem rolnem, posiadający własne fundusze, nie żąda pensji, lecz tylko przyzwoite utrzymanie i tantieme, stosownie do ugody. Wiadomość: Mostowa 26, u p. Białowieskiego. 4724

Potrzebna panna podręczna do sukien zaraz, zajęcie stałe. Nowomiejska 15, mieszkania 6. 4634

Kupno i sprzedaż.

Wschód. Skład dywanów oryginalnych perskich, uralskich i angielskich; serwet, chodników, oraz różnych przedmiotów orientalnych. Ceny niskie. Mazowiecka 14, wprost bramy. 808

Dywany wschodnie, zachodnie, strzyżone, gładkie, serwety, chodniki, dery, koldry, najlepiej kupić w głównym składzie Piotra Gieżyńskiego, Marszałkowska 65 (w podwórzu). 604

Najtaniej! sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe; obstalunki i reperacje śpięsznie i tanio; także kupuje złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher, Marszałkowska 65. 448

Kiezbasy śledzianowskie, salami, poledwiec, karkowinę, szynkę, głowiznę litewską, poleca Chmielewski. Miodowa 4. 4058

Garnitur mebli, elegancie pokrycie, dwie szafy orzechowe, kredens, biblioteka, dębowe, maszyna Singera, tanio do sprzedania. — Elektoralna 33, m. 19. 4203

W sklepie Nowy-Świat 58. Z powodu zwinięcia, jeszcze tylko przez 15 dni zupełnie wyprzedają różnych naczyń kuchennych i gospodarskich, oraz lodowni pokojowych i dla zakładów, fabryki I. Kuchty, niższej ceny kosztu. 4096

Ogier szpak, lat 5, bardzo piękny, oraz powozik i uprzęż angielska, wszystko mało używane do sprzedania. Wiadomość w kiosku róg Długiej i Wąskiej. 4489

Fortepian Hofera, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Krucza 22, mieszkania 19, od godziny 10-jej do 2-jej. 4667

Do sprzedania: fortepian, w dobrym stanie za rubli 40. Wiadomość przy ulicy Wilczej, domu 13, mieszk. 8. 4670

Meble mało używane: kozety, fotele, szeslong elegancji, bardzo tanio, są do sprzedania. Trębacka 1, u tapicera. 4662

Do sprzedania garnitur mebli, francuzki, orzech, rzeźbiony, niebieskim adamaszkiem kryty, dywan na cały pokój. Wiadomość w magazynie W. Holmberg. Krakowskie-Przedmieście 19. 4661

Fortepian o 6-u oktawach do sprzedania zaraz, u organisty przy kościele na Solcu.

Mopsy oryginalnej angielskiej rasy, są do sprzedania. Elektoralna 5, m. 8. 4606

Suknie, dolmany, okrycia, ubrania nowe i mało używane wyprzedają się. Sklep B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 42. 634

Do sprzedania tanio, kompletne urządzenie fabryki Rusz i Crepelissów, mało używane, z pierwszorzędnym fabryk pochodzące. Blizsza wiadomość u p. Fran. Samberskiego, Miodowa 11. 616

Meble są do sprzedania, z powodu wyjazdu. Leszno 55. 4321

Mebli dwa garnitury nowe, piękne, kryte cienką materją, jeden orzechowy, drugi czarny rzeźbiony i szeslong, są do sprzedania w każdym czasie bardzo tanio. Róg Mokotowskiej i Placu Św. Aleksandra 23, mieszkania 37. 4163

Meble do sprzedania: garnitur czarny, kryty aksamitem; dwie ozdobne biblioteki czarne, roboty dokładnej. Wiadomość: zakład stolarski F. Damieckiego, Świętokrzyska 15.

Ser słodko-śmietankowy, funt kop. 30, poleca Chmielewski, Miodowa 4. 4465

Do sprzedania palto i kaftanik z ljońskiego aksamitu, zupełnie nowe. UL Wspólna 15, mieszk. 4, od 11 do 5-jej. 4496

Fortepiany używane Maleckiego, Kralla, Hofera i pianina, Krakowskie-Przedmieście 32.—Tarnowski. 4548

Fortepiany nowe, sześć-czupiejcowe belgijskie, używane, Kralla: sprzedaż, zamiana, kupno, reperacje, strojenia, przyjmuje fabryka fortepianów Karwowski i Syn. Leszno 19a.

Z powodu rzeczywistego wyjazdu, garnitur rzeźbiony, aksamitem bordo kryty, stół do kart, stół rozsuwany, parę łóżek, lampy, dywany, suknie, dolman, palto, do sprzedania. Mokotowska 17, mieszk. 4, blisko Placu Ś-go Aleksandra. 4547

Fortepian fabryki Budynowicza, prawie nowy, silnie zbudowany, koncertowy, krótki, 7 oktav, tanio do sprzedania. Wiadomość: skład dywanów Gieżyńskiego, Marszałkowska 65. 603

Pufet duży rs. 15, cztery stoliki po rs. 2. Breta 49, w kawiarni. 4415

Miód czysta patoka po 25 kop. za funt. — Biorącym na puły odstępuje się rabat. — W Muzeum pszczeńczem, Koszyki 1.

Fortepian wiedeński, modny, prawie nowy, do sprzedania. Bracka 5, m. 21, oficyjna.

Meble do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony i różne inne meble bardzo tanio. UL Chmielna 8, wprost kapieci „Dyana,” mieszkania 7. 4416

Meble. Garnitur lamą kryty rs. 100; w aksamit rs. 180; piękny salonowy garnitur czarny w jedwabną materję rs. 200; szeslong w skórę rs. 27; oraz wiele innych mebli. Ceny bardzo niżylem, ażeby ludziom dać zajęcie. Świętokrzyska 20, wejście przez sklep. — Brenert. 4541

Czapki męskie, sukienne, w rozmaitych formach: wojskowe, uczniowskie do wszystkich szkół i liberyjne, wykończane we własnym warsztacie, najkorzystniej kupować u Truchlińskiego, Marszałkowska 65. 626

Meble do sprzedania bardzo tanio, garnitur czarny, rzeźbiony i orzechowy, szafy, lustra, tremo, ozdobne umebłowanie jadalnego pokoju, dębowe i inne różne meble z kilku pokojów, oraz firanki, na ulicy Chmielnej w pałacu 26, m. 9, czwartego domu od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże. 4555

Szafy orzechowe do sukien, rozbieżane, bardzo ozdobne i kredensy dębowe. Ogrodowa 6, mieszk. 31, przy Solnej, stróż wskaże. 4412

Fortepian Sejdlera, palisandrowy, belgijski, rs. 330; Zdrodowskiego 220; wiedeński krótki 130. Nowy-Świat 68. Strojenia, reperacje, przyjmuje Cerulli. 4668

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 4273

Do sprzedania mebli garnitur, bardzo ładny, lustro, szafa, biurko, otomanka, stół, szeslong. Krakowskie-Przedmieście 36, stróż wskaże. 4665

Do sprzedania ławki szkolne, stoły, tablica i znaki 2 klasy. Tamże fortepian do nauki. Chmielna 52, m. 39. 664

Meble: garnitur czarny bogato rzeźbiony, garnitur orzechowy, szafy rozkładane, urządzenie do jadalnego pokoju, łóżka, umywalka, toaleta, biurko, biblioteka, stoliki do kart, szafki nocne, także żyrandol, kandelabry, świeczniki, dywany, do sprzedania, razem lub częściowo. Róg Chmielnej 27 i od Marszałkowskiej 26, mieszkanie 14. 4546

Antykwariat Cezarego Wilanowskiego w Warszawie, ul. Bracka 7, kupuje stale: Książki starożytne i nowsze, numizmaty, medale, autografy, sztęchy, miniatury i wszelkie ciekawsze zabytki sztuki. 4745

Do sprzedania: Garderoba damska wyliczona w pierwszorzędnym magazynie, na osobę szcuple. Twarda 6, mieszkania 11, od 12 do 6-tej. 4752

Garnitur czarnych gustownych mebli, lustro wielkie, krzesła fantazyjne, kredens, stół wielki, krzesła, szafka lustrzana, tremo buduarowe, biurko, szafa, kolumny, kandelabry, żyrandol, firanki z gzymsami, toaleta, tania do sprzedania. Sienna 3, mieszkanie 4. 4753

Meble do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony i napoleonowy, szafy rozkładane tremo, szeslong, biurko, stolik do kart, firanki, Chmielna 8, wprost kapieli Dyana, mieszkania 7. 4734

Wyprzedzić! Kasztanów kilka tysięcy, od 6 do 12-letnich, w pięknych koronach, jakoteż i drzewa owocowe w rozmaitych gatunkach, znane z dobroci, gdyż ogród ten zaszczycony kilkoma medalami, i takowe sprzedaje się po najniższej cenie w ogrodzie Kąlinowskiego w Łowiczu. 677

Encyklopedia kościelnej pierwszych tomów poszukuje antykwariat C. Wilanowskiego w Warszawie, Bracka 7. 4746

Wędliny litewskie, świeży transport. — Chmielna 42. 4735

Szafy sklepowe z zegarem, szufladkami i smalemi konturami za rs. 35. Ordynacka 7, u parasolnika. 4742

Masło litewskie świeże, bez soli i solone, jest do sprzedania po kop. 35 za funt. Ul. Mazowiecka 11, drugie podwórko, lewa oficyna, mieszkania 30. 4749

Z powodu wyjazdu do sprzedania: komoda orzechowa za rs. 18, bardzo dobra. Ul. Żłota 26, mieszkania 14. 4751

Śmietana wiejska, masło co tydzień świeże. Marszałkowska 66, w podwórzu. 4753

Masło solone, wyborowe, na pudry i funty do sprzedania w zakładzie mlecznym „Czerski” Aleje Ujazdowskie 12. 4736

Piętaczki, skarpetki i podrabiania z każdego materiału, najtaniej. Hoża 10. 4726

Baraki do sprzedania. Krzywe-Koło 2, mieszkania 10. 4731

Murno damskie najmodniejsze, z najlepszej brylery, nowe do sprzedania za rubli 20, Jerozolimka 26, m. 13. 4732

Oytrę koncertową kto ma do sprzedania, Prochy zgłosić się na Nowolipie 4, m. 2. 4712

Do wyrobu sztucznych kwiatów, jest do sprzedania komplet żelazny, za przystępną cenę. Długa 25, dom Zweigenhafta, mieszkania 18, od 9 do 12. 4712

Meble: Garnitur czarny i orzechowy, piękne urządzenie jadalnego pokoju, łóżko, lustro, firanki, dywany tremo i inne różne meble z kilku pokoiów bardzo tania do sprzedania. Twarda 6, pierwsze piętro, 8 mieszkania. 4704

Masło śmietankowe sprzedaje się po 40 kop. funt w pergaminie. Długa 25, w podwórzu na lewo. 4703

Portepian o 7-u oknach i garnitur mebli z orzechowego drzewa, aksamitem kryty, do sprzedania. Róg Kruczej i Wilezkiej 8, mieszkania 4. 4700

Interesa handl. i majątk.

Magle wiedeńskie są do sprzedania. Wilcza 10. 4637

Potrzebna jest summa rs. 12,000, na 1-szy rok po Towarzystwie kr. domu w Warszawie, bez pośrednictwa. Oferty w kantorze Kurjera Warsz., pod lit. J. F. 4647

Sklep wiktualii do dystrybucji, do sprzedania zaraz. Chmielna 44. 4687

Potrzebny do kupna folwark około 20 włók, bez służebności, w dobrej ziemi, gospodarstwem, budynkami i dobrą komunikacją, bez pośrednictwa; dokładne opisy składają w sklepie p. Dzisieńskiego, Marszałkowska 71. 4513

Ktoby z dobroczyńców zechciał przyjść z pomocą młodemu człowiekowi, wypożyczeniem sumy 500 rubli na rok, z procentem umiarkowanym. Upraszają się o nadesłanie adresu do kantoru pod lit. A. F. Gwarancja zapewniona. 4657

Sklep wiktualii i materiałów piśmiennych, przy gimnazjum żeńskim, do sprzedania. Wilcza 17d. 665

Magle są do sprzedania przy ulicy Jasnej 1. 4640

Za bezcen do sprzedania przy pierwszej stacji kolei, wśród lasów, blisko rzeki, dom na letnie mieszkanie z ogrodem i wszelkimi zabudowaniami gospodarskimi. Wiadomość: Twarda 26, u rządcy domu. 4639

Folwark włók przeszło 11, odległy od Warszawy wiorst 26, z lewej strony Wisły, za rogatką Marymontską, bez żadnych służebności, z zabudowaniami zupełnie nowymi i inwentarzem żywym i martwym, pod korzystnymi warunkami jest do zbycia. Blizsze szczegóły i warunki udzieli p. Przyjemski adwokat, Nowolipie 2. 4248

Poszukuję wspólnika, do interesu handlowo-komisowego jednego ważnego przedmiotu, z kapitałem 15,000 rs. — Wiadomość: Nowogrodzka 3, mieszkanie 15, prawa oficyna, od 6-tej wieczór. 633

Poszukuję dzierżawy folwarku do 10 włók, na przystępnych warunkach. K. K., posterestante Gombin, powiat Gostyński. 4423

Dystrybucja z produktami spożywczymi do odstąpienia. Nowy-Swiat 12. 4024

Do sprzedania sklep dystrybucyjno-normy-bersko-galanteryjny. Wiadomość w kiosku, Nowy-Swiat róg Alei. 639

Plac do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa, przy ulicach Koszyki i Kaliksta. Stosownie do potrzeby, place mogą być podzielone na różnej wielkości, lub razem jeden mający 150,000 łokci kwadratowych. Wiadomość w kancelarii muzeum pszczelniczego. Koszyki 1. 4421

Sklep jest do sprzedania, przy ulicy Piękiej 21. 4588

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, z kompletnym urządzeniem i towarami, za umiarkowaną cenę, jest do sprzedania każdego czasu. Chłódna 19. 4265

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 5

Sklep galanterijno-normybski, do sprzedania każdego czasu, z wyrobną firmą, wartości około 5 do 6 tysięcy rubli; gotówka nie jest wymagana. Oferty pod lit. N. G., składać w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18. 4749

Bardzo korzystny interes. Handel hurtowy biżuterii znany w Warszawie, w środku miasta, egzystujący od lat kilkunastu, z wyrobną klientelą, obracający kapitałem do 60 tysięcy rubli rocznie, przynoszący czystego dochodu do 8 tysięcy rubli rocznie, jest do zamiany na mniejszy majątek ziemski, lub kolonię, w okolicy rogatki Wolskiej lub kolei Wiedeńskiej, z ogrodem owocowym i inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość: ulica Chłódna 8, mieszkania 21. 4729

Korzystny interes. Ktoby miał około 2,000 rubli, może wejść w posiadanie folwarku sześciu włók, blisko kolei żelaznej. Wiadomość o szczegółach u właściciela domu 4, przy ulicy Krochmalnej, między godz. 4-ą a 5-ą po południu. 4740

Sklep do odstąpienia od Wielkiejnoy, w najpiękniejszej punkcie, na Marszałkowskiej, z urządzeniem gazowym, komorne bardzo tanie, gdyż rs. 300 rocznie. Wiadomość: Marszałkowska 65, u stróża. 4757

Sklepek wiktualii jest do sprzedania, za rs. 45 Ulica Grzybowska 56. 4733

Sklep wiktualii jest do sprzedania. Ulica Nowa-Wies 5. 4725

Sklepek wiktualii do wynajęcia od 8 Kwietnia, przy ulicy Żytniej pod 4a, wiadomość u właściciela domu. 4708

Sklep kolonialno-spożywczy, z dystrybucją si materiałów piśmiennych, z eleganckim urządzeniem, do sprzedania zaraz. Wiadomość: Królewska 6, w sklepie. 4738

Dzierżawy majątku ziemskiego włók 10 do 12 poszukuje się. Oferty składać proszę w biurze ogłoszeń p. Rajchmana & Fendlera, Senatorska 18, pod lit. M. J. 675

Apteka z komfortem urządzone, do sprzedania zaraz, obrót roczny do trzech tysięcy rubli. Wiadomość u p. kapitana Zacharzew, szpital Ujazdowski. Może być wypuszczoną w dzierżawę. 4703

Plac frontowy do sprzedania, bez pośrednictwa osób trzecich, pomiędzy dwiema ścianami domów 3 piętrowych, w pobliżu Placu 8-go Aleksandra, mający powierzchnię 2,029 łok. []. Wskutek taniości materiału budowlanego i łatwości o robotnika, oraz uważając na centralny punkt miasta, interes ten dla chcących budować jest bardzo korzystny. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera War. pod lit. W. K. 4696

Rs. 500 potrzeba na 1-y zumer hypoteki w Warszawie. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 53. Resursa Obywatelska w magazynie obuwiu. 4693

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość u rządcy domu Wilcza 17, róg Marszałkowskiej. 4721

Proszę codziennie świeże, mąka w najlepszych gatunkach krajowa i zagraniczna, krupczatka i kartoflana, jajka i masło do ciasta. Leszno 2, w podwórzu. 4792

Kto wypożyczy na dobrą hypotekę rs. 4,000 dla zmiany summy hypotecznej, otrzyma procent 9% i za prowadzenie meldunków mieszkaniowych. Wiadomość: Leszno 54, mieszkania 10, rano do 9-tej, po południu od 2-jej do 4-tej. 4719

Rs. 20,000 potrzebne są na 1-y rok hypoteki bez długów, na posesję przy Alei Jerozolimskiej, pożądaną by była summa nieletnich. Wiadomość: ulica Wilcza 1687B, nowy 2 m. pomiędzy godzinami 3 i 5 po południu, pośrednictwo wyłączone. 4717

Sklep wiktualii w każdym czasie do odstąpienia, dobrze procentujący, 7 lat w jednych rękach utrzymywany, z powodu roznieżenia wyższych interesów. Wiadomość na miejscu. Marszałkowska 6 lit. C. 4701

Lokale.

Letnie mieszkania w Wawrze. Wiadomość: Aleja Jerozolimka 26, mieszkania 20. 4037

Na fabrykę do najęcia cała posesja fabryczna. Ul. Koszyki 21, róg Marszałkowskiej. Wiadomość: Włodzimierska 9, mieszkanie 1. 4435

2 pokoje duże z kuchnią, są do wynajęcia przy ulicy Browarnej 26, za rs. 200 rocznie. 4633

3 pokoje widne w budynku drewnianym, mogące służyć na warsztat lub skład, są do wynajęcia przy ulicy Niecałej 12, stróż wskaże. 4643

Sklep wiktualii do wynajęcia od 1 Kwietnia, egzystujący od lat kilku. Tamże dwa pokoje i kuchnia. Pańska 56, u właściciela. 4638

Lokal potrzebny od 1 Lipca r. b. na pomieszczenie Wydziału Kontroli służących, składający się z 2-ch salonów i 5-ciu lub 7-u pokoiów, w pobliżu gmachu Ratusza położony. Ktobyby z pp. właścicieli miał takowy, raczy dać znać do Naczelnika tegoż Wydziału. 4638

Letnie mieszkania w lesie sosnowym, w Nowo-Mińsku obok stacji. Długa 55, drugie piętro. 4584

Pokoik na dole, przy jednej osobie, na ządanie z meblami, usługą i pościelą Zielna 31, m. 13, blisko Ogrodu Saskiego. 4671

Apartment do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., składający się z 10-u pokoiów, przedpokoju, kuchni, wateklozetu, wodociągu i kapieli. Krakowskie-Przedmieście 52, dom Fajansa. Tamże pokój i przedpokój kawalerski na 3-em piętrze do wynajęcia. 4666

Do wynajęcia każdego czasu mieszkanie, dwa 1-m piętrze, suche, ciepłe, widne, 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, do 1 Lipca 1885 lub do 1 Lipca 1886. Miejscowość najzdrowsza, blisko Alei Ujazdowskiej. Piękna, róg Mokotowskiej 3, mieszkania 7. 4243

Do odnawienia są: na 1-m piętrze 4 pokoje z kuchnią, piwnicą, za 360 rs., na 2-m piętrze 4 pokoje z kuchnią, piwnicą, 300, na 3-m piętrze pojedynczy pokój miesięcznie 8 rs. Chmielna 1. 4455

Letnie mieszkanie do wynajęcia od 1-go Kwietnia w parku Koszykowskim 1, w pałacu na parterze, 10 pokoiów z kuchnią i piwnicami, oraz górą i drugą kuchnią, całkowicie za rs. 1000, albo też rozdzielone na 2 mieszkania po 5 pokoiów z kuchnią po rs. 500. — W lewej oficynie na 1-em piętrze 4 pokoje z balkonem od ogrodu, kuchnią, piwnicą i górą za rs. 450, w tejże oficynie 3 pokoje z kuchnią za rs. 300, w prawej oficynie na piętrze 3 pokoje z kuchnią za rs. 250. Wiadomość na miejscu. 4419

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. sklep z dwoma pokojami przy ulicy Wilezkiej pod 17G. 4432

Na kantor lub sklep, w bliskości giełdy 4 pokoje z kuchnią, na parterze. Ul. Królewska 21. 662

Z powodu przekształcenia interesu, duży, piękny sklep, wytwornie urządzone, w najlepszym punkcie, do odstąpienia. Oferty w kantorze Kurjera, pod lit. S. R. 3525

Do odstąpienia od 1 Kwietnia mieszkanie, z 4-ch pokoiów, ze wszelkimi wygodami. Marszałkowska 8c. m. 12. 4539

Od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia dwa mieszkania, złożone z 3 i 5 pokoiów, z wszelkimi wygodami, na pierwszym piętrze, od frontu. Leszno 31. 593

Letnie mieszkanie do wynajęcia, przy stacji Brwinów, D. Ż. W. W. w sosnowym lesie willa. Pałacik o 6-u pokojach umeblowanych z fortepianem, kuchnia oddzielona od mieszkania szpalierem, może być dodane urządzenie kuchenne i serwis; stajnia i wozownia, mięso i pieczywo dostarczane bywa codziennie, mleko i warzywa na miejscu, komunikacja ze stacją zapewniona. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej 6, u właściciela domu. 4314

Zaraz jest do wynajęcia dwa pokoje umeblowane na 3-m piętrze, dla emeryta, lub urzędnika, albo dla osób przyjezdnych. Wiadomość przy placu Zamkowym 101/33, u właściciela domu na 1-m piętrze. 4306

Pokoik z osobnym wejściem, każdego czasu do najęcia. Pańska 25, wprost Marjańskiej, 7 mieszkania, 2-gie piętro. 4698

Pokoik z balkonem, pierwsze piętro, z meblami lub bez, do wynajęcia zaraz, 15 rubli miesięcznie. Żłota 32, róg Sosnowej mieszkania 10. 4744

Letnie mieszkania do wynajęcia w Ostrowie, o dwie wiorsty od przystanku drogi żelaznej Terespoleskiej Dembe-Wielkie, czterdzieści minut jazdy koleją; konie na żądanie mieć można, park sosnowy, gimnastyka, prysznic, łazienka, lodownia, piwnice oddzielne, naczynia stołowe, umeblowanie kompletne, nabiału pod dostatkiem. Blizsze szczegóły w sklepie p. Hofert, Senatorska 2, wprost bramy Roczlera. 3788

Pokoik duży, parterowy, kuchnia, wysokie, widne, miesięcznie rubli 12. Mostowa 14. 4714

Pokoik do najęcia za rs. 4 miesięcznie z usługą, dla kobiety, z warunkiem czytania Kurjera staruszcza. Ulica Jerozolimka 30, mieszkania 15. 4714

Sklep do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Plac Witkowskiego 3. 4715

Mieszkania letnie w Nałęczowie, na 1-szy sezon lub na całe lato. Wiadomość: Bracka 8, m. 3, od 3-4. 4695

Pokoik z meblami Chmielna 32, m. 7, od Marszałkowskiej. 4266

Na tydzień lub dwa, od 10 Kwietnia, potrzebne umeblowane mieszkania. 3 do 4-ch dużych pokoiów z kuchnią. Wiadomość: Marszałkowska 18, Inżynier Bartenew. 4709

Doniesienia rozmaite.

Fabryka pończoch Nowy-Swiat 70, m. 14, przyjmuje nadrobki, a także posiada wielki wybór fartuchów gospodarskich i ozdobnych. 651

Fabrykę kufrow, waliz, toreb i galanterji skórzanej „Breymer” przeniesiono na Królewską, róg Krakowskiej - Przedmieścia. Wszelkie reperacje przyjmują się tamże. 473

Sukienki, bielizna, fartuski dziecięce i pensjonarskie, gotowe i na obałunek. Senatorska 27, mieszkanie 9. 250

Do sprzedania garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty. — Tamże do wynajęcia pokój z osobnym wejściem, meblami i może być z całodziennym życiem. Nowy-Swiat 44, mieszkanie 3. 4658

Do sprzedania dwa obrazy, podziła Orłowskiego „Kozaki”. — Tamże do wynajęcia pokój z przedpokojem, umeblowany i z usługą. Bednarska 5, mieszkanie 16. 4593

Czytelnia złożona z dzieł polskich, francuskich, angielskich, niemieckich. Wiadomość w kiosku. Zielony Plac. 4754

Wzywa się kupców, którzy w poniedziałek d. 23, b. m. sprzedali dywan, w domu przy ulicy Chmielnej 54, aby we własnym interesie przybyli tamże. 4748

Akuszerka W. D. Bednarska 18, przyjmuje osoby spodziewające się słabości na czas dłuższy przed, wyłącznie potrzebujących dyskrekcji w osobnych i wspólnych pokojach, umieszczenie dziecka, właściciela opieką zapewnia się, cena przystępna. 4688

Akuszerki pokój osobny z wygodami. Uda osoby przybyłe na kurację, lub spodziewające się słabości. Umieszczenie dziecka. Dyskrekcja. Cena przystępna. Jerozolimska 26, stróż Aleksander wskaże. 4630

Akuszerki są pokoje umeblowane dla osób spodziewających się słabości. Chmielna 35. 4117

Mamki wiejskie przy ulicy Pańskiej 19, u akuszerki. 4655

Mamki wiejskie, ze świeżym i starszym pokarmem, u akuszerki. Ul. Biała 1. 4533

Mamka wyborowa ze świeżym pokarmem, bez długu, u akuszerki, Marszałkowska 34, mieszkania 8. 4669

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Elekoralna 10. 4762

Mamki miejskie i wiejskie są przy ulicy Tamka 11. 4743

Mamka młoda ze świeżym pokarmem, u akuszerki Dulskiej, ulica Łucka 13. 4722

2 mamki z prowincji ze świeżym pokarmem, na Świętojańskiej ulicy pod 26, u rządcy domu. Wiadomość tamże. 4697

Nr 4,306 dowodu Kasy Zaliczkowej przy Placu Wareckim 14, zaginął. Znalazca raczy złożyć go w teście Kassie. 4702

Zielony Plac 3. Dwa mieszkania parterowe do wynajęcia, od 1-go Lipca r. b. — Tamże kareta do sprzedania. 4730

Zaginął dowód depozytowy Banku Polskiego z d. 16 Grudnia 1876 r., za Nr 47,383, na sumę rs. 1,300 listami likwid., z 14 kuponami, złożoną przez Ludomira Nowierskiego, jako kaucję stawioną do administracji poręczającej dochód z folwarków donceyńskich Przasnyskiej i Lipa. Upraszają się o złożenie pomienionego dowodu do kantoru Banku Polskiego. 425

Nagrody rs. 5. 12 Marca wieczorem zgineła suzka czarna, kudłata, pierś i końce łapek trochę białe, wabi się żółka. Kto ją odda na Wspólną 24, mieszkanie 7, otrzyma powyższe wynagrodzenie. 648